Dziś pełna tabela wczorajszego ciągnienia

Rok X. Nr. 140 — Sosnowiec, czwartek 23 maja 1935 roku. — Cena numeru 10 groszy.

Ceny ogłoszeń

za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie

zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94.

Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel.

W dniu 21 maja 1935 r. zmarł w Swojczanach, powiat Miechów, po krótkich i ciężkich cierpieniach

ś. p. BOLESŁAW PRZYPKOWSKI

B. LEGJONISTA I BRYGADY, KAWALER KRZYŻA NIEPODLEGŁOŚCI, KRZYŻA WALECZNYCH, SREBRNEGO KRZYŻA ZASŁUGI, KRZYŻA I BRYGADY I WIELU INNYCH.

Radny m. Sosnowca. Prezes Koła Dzielnicowego B. B. W. R. w Milowicach. Wiceprezes Powiatowego Związku Straży Pożarnych, Wicekomendant Garnizonu Straży Pożarnych Ochotniczych w Sosnowcu.

W zmarłym tracimy serdecznego kolegę i towarzysza broni, który ofiarną pracą dla dobra Ojczyzny, zaskarbił sobie powszechny szacunek oraz wdzięczną i trwałą pamięć.

Niech Mu ziemia, którą tak bardzo ukochał i o którą walczył, lekką będzie.

ZARZĄD OKRĘGU I ODDZIAŁY ZWIĄZKU LEGJONISTÓW POLSKICH W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

ś. † p.

BOLESŁAW PRZYPKOWSKI

RADNY M. SOSNOWCA

B. ŻOŁNIERZ I BRYGADY LEGJONÓW, KAWALER KRZYŻA NIEPODLEGŁOŚCI, KRZYŻA WALECZNYCH, KRZYŻA I BRYGADY,

zmarł dnia 21 maja 1935 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 maja 1935 r. o godz. 10 rano w Swojczanach (pow. miechowski, st. kol. Miechów).

Cześć pamięci zasłużonego Obywatela!

Rada Miejska i Zarząd Miejski m. Sosnowca

ś. † p.

BOLESŁAW PRZYPKOWSKI

DŁUGOLETNI EKSPEDYTOR I NACZELNIK OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ KOP. „MILOWICE"

Zmarł nagle dnia 21 maja r. b. w Swojczanach, pow. Miechowskiego.

W Zmarłym tracimy sumiennego i oddanego pracownika, człowieka szlachetnego i prawego charakteru.

Cześć Jego świetlanej pamięci.

Kierownictwo kop. „Milowice"

HOŁD MARSZAŁKOWI

musi mieć wyraz zorganizowanej akcji

WARSZAWA, 22.5. (wł.) We wszystkich punktach Polski, w miastach, miasteczkach, wioskach, kołach i różnych warstwach społeczeństwa powstają inicjatywy i wysuwane są najprzeróżniejsze formy uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego. Rodzą się projekty pominków, wydawnictw, budowy, fundacyj itd.

Wszystkie te inicjatywy samorzutne nie są ze sobą dotychczas skoordynowane i rozproszkowują na tysiącznych odcinkach akcję, która powinna zostać skoordynowana.

Jak się dowiadujemy, skoordynowanie tych wszystkich inicjatyw nastąpi w projektowanem utworzeniu naczelnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka.

W komitecie tym wzięłyby udział najwyższe czynniki oraz przedstawiciele wszystkich ważniejszych organizacyj społecznych. Z tego powodu pożądanaby było rzeczą, aby z realizacją inicjatyw, które już się wyłoniły, inicjatorzy zechcieli jeszcze kilka dni zaczekać na możność skokordynowania tej akcji z generalnemi wytycznemi, jakie ustali komitet naczelny.

W tej sprawie oczekiwane jest w najbliższych dniach ukazanie się specjalnej odezwy.

Robotnica w Wolbromiu wygrała ćwierć miljona złotych

WARSZAWA, 22. 5. (wł.) W dzisiejszym dniu ciągnienia wylosowany został miljon złotych. Wygrana padła na nr. 87.111 — sprzedany w jednej z kolektur w Krakowie.

Nabywcami poszczególnych ćwiartek są mieszkańcy rozmaitych miejscowości. Tak więc po 200.000 zł. wygrali: pracownica fabryki wyrobów gumowych w Wolbromiu p. E., drobni kupcy pp. P. ze Skały pod Ojcowem oraz I. z Krakowa, wreszcie p. F., zamieszkały w Żupranach na Wileńszczyźnie.

Huragan szalał pod Tarnowem

Około sto domów i stodół — zniszczonych

TARNÓW, 22.5. (wł.). W powiecie dąbrowskim szalała niezwykła burza, przechodząca chwilami w orkan. Huragan powyrywał drzewa z korzeniami w wielu ogrodach i na drogach, zniszczył 14 domów i 75 stodół. 30 proc. szyb w powiecie zostało wybitych. W czasie burzy padał grad wielkości jaja. Wiele osób odniosło obrażenia.

Zderzenie się samochodów w Sopotach

GDAŃSK, 22. 5. PAT. W Sopotach zderzył się samochód półciężarowy z osobowym, przyczem oba wozy zostały strzaskane. 4 osoby odniosły ciężkie rany, a 3 inne lżejsze. Wypadek spowodowany został przez szofera samochodu półciężarowego, który był w stanie nietrzeźwym. Szofera tego natychmiast aresztowano.

Przemytnik z Sosnowca

Śląska straż graniczna przytrzymała w Sosnowcu, zam. przy ul. Warszawskiej Kohna Haskla pod zarzutem przemytu. W mieszkaniu Kohna skonfiskowano 12 kg. jedwabiu i kilka kg. pończoch jedwabnych, pochodzących z przemytu. Sprawę przekazano urzędowi celnemu w Sosnowcu.

Narada u prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 22.5. (wł.) Prezydent Rzplitej przyjął dziś popołudniu na dwugodzinnej łącznej audjencji premjera Sławka, generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza - Śmigłego i ministra spraw zagranicznych Becka.

Rada ligi narodów

GENEWA, 22. 5. (wł.) Rada ligi narodów na dzisiejszem poufnem posiedzeniu zamianowała m. in. profesora uniwersytetu warszawskiego Czesława Białobrzeskiego członkiem komisji współpracy intelektualnej. Mianowani zostali również członkami tej komisji p. Obolański, członek sowieckiej akademji nauk oraz chiński uczony Wu - Szi - Fee. Po dokonaniu kilku innych nominacyj do komisyj ligi narodów rada odbyła posiedzenie publiczne, które zajęło się przedewszystkiem raportem komisji mandatowej.

Członkowie syndykatu dziennikarzy nie mogą pracować w „Gazecie Warszawskiej"

WARSZAWA, 22. 5. (wł.) Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie nowego zarządu syndykatu dziennikarzy warszawskich. Na wstępie posiedzenia przewodniczący wezwał wszystkich obecnych do uczczenia przez powstanie i jednominutowe milczenie pamięci Marszałka Piłsudskiego, poczem jednogłośnie uchwalono złożyć 100 zł. z funduszu syndykatu dziennikarzy na pomnik Marszałka w Warszawie.

Następnie powzięto uchwałę w sprawie „Gazety Warszawskiej". — Uchwała ta brzmi następująco:

„Syndykat dziennikarzy warszawskich potwierdza uchwałę swego prezydjum z dnia 16 maja, potępiającą stanowisko „Gazety Warszawskiej" wobec żałoby narodowej po zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego i opierając się na art. 2 i 16 statutu stwierdza, że współpraca członków syndykatu dziennikarzy warszawskich w wydawnictwie „Gazeta Warszawska" jest niedopuszczalna".

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

Pełna tabela wczorajszego ciągnienia

I i II ciągnienie

Główne wygrane

1.000.000 złotych Nr. 87.111.

Po 10.000 zł. Nr.: 83910 129765.

Po 5.000 zł. Nr.: 2237 31232 42818 53032 56501 66044 146228 158946 171305.

Po 2.000 zł. Nr.: 12810 16002 16152 19743 37502 43337 63251 66402 70227 72937 75265 77180 82159 97833 100060 110776 122001 131702 133432 143267 146705 164221 164610 166731 162988 173282 178258 183505 184632

Po 1.000 zł. Nr.: 5147 5717 10013 13337 15684 19654 25400 27432 35404 37449 42486 46480 51252 53176 69621 74567 79058 85353 85971 93961 91720 95492 99286 105069 105045 113945 114191 118682 123401 124222 126047 126566 128510 130981 134354 136812 140261 144938 151365 152384 154632 158462 159417 164228 166139 166744 167443 170809 177483

Wygrane po 200 zł.

8 61 272 328 31 418 65 512 16 18 682 844 973 1061 102 321 25 404 518 57 646 67 846 2089 105 8 31 385 416 608 63 67 812 73 90758 3148 66 218 67 342 432 40 638 62 733 808 920 26 39 49 4076 88 127 67 345 433 69 576 97 663 887 980 5089 106 45 259 323 91 515 37 70 730 856 67 6147 234 350 500 602 19 83 800 959 69 7038 41 266 523 50 83 697 816 60 74 981 8044 59 110 18 253 364 423 70 85 553 602 15 29 57 707 899 961 71 9154 84 93 210 314 25 32 69 477 86 563 96 859 92 912 94 10074 257 315 21 77 540 83 668 81 817 37 98 973 11552 697 703 90 12064 87 135 219 338 494 521 69 756 96 13047 93 124 39 292 350 91 98 403 634 66 773 931 43 14020 45 174 321 45 406 49 559 617 31 77 786 978 15017 60 154 78 236 66 478 629 713 872 98 16134 64 262 365 433 502 31 61 607 48 98 741 62 876 17017 153 202 529 610 15 724 36 75 18000 9 110 27 215 63 59 88 321 405 41 567 972 90 19077 128 60 425 69 214 79 757 809 36 901

20013 14 150 237 399 419 524 49 85 620 767 804 45 940 21070 208 47 301 15 37 444 687 709 87 869 944 22038 39 106 34 26576 478 665 97 717 873 91 916 23013 21 32 39 99 102 222 304 17 499 634 788 24013 59 67 165 239 64 81 407 28 94 820 42 67 25361 716 40 78 822 984 26138 42 65 74 321 70 592 643 68 867 27149 96 257 70 331 75 88 574 682 751 78 940 96 28013 43 147 225 67 681 798 935 25123 29 60 243 463 516 610 752 920 59 67 30005 25 41 98 120 58 300 543 631 49 821 84 915 31101 55 62 335 410 26 544 815 62 66 940 93 32019 99 369 80 404 533 44 611 19 80 33078 103 83 233 94 318 32 64 417 37 529 30 67 775 892 904 6 55 34148 81 215 400 31 46 619 70 71 82 85 761 35052 124 229 88 98 365 545 71 89 618 786 808 61 926 36013 24 25 56 67 100 30 33 342 628 703 37010 26 87 131 271 350 99 606 551 611 52 704 15 93 828 917 60

38173 265 78 300 3 56 57 461 532 72 631 874 90 945 39108 60 82 269 97 98 436 560 833 54 903 48 51.

40217 325 61 96 444 513 27 55 661 777 82 834 900 41042 62 149 77 440 529 84 85 617 25 702 10 64 70 878 92 928 72 42030 62 82 190 306 73 440 678 87 740 70 894 43001 47 74 205 306 31 62 89 477 561 87 880 82 91 914 17 44172 73 88 316 30 33 35 509 17 42 54 679 744 51 919 45120 28 51 210 12 49 52 347 68 400 46015 90 111 62 319 41 46 89 689 715 878 901 47375 736 857 82 939 59 72 95 48018 92 165 66 90 227 313 30 72 74 81 581 607 736 72 825 44 950 49028 47 76 78 141 89 276 475 516 78 606 98 850 987.

50025 230 302 19 91 433 538 45 695 704 828 71 932 39 51002 85 127 63 338 571 73 601 33 75 792 953 52241 56 58 89 412 516 31 68 628 717 822 46 90 941 44 53051 112 86 263 628 92 700 06 59 862 902 04 94 54083 154 83 222 529 39 753 810 973 94 55092 446 77 95 536 614 31 448 76 847 967 75 548 75 659 758 53 832 34 42 902 58001 134 288 444 522 93 739 63 99 887 973 59002 32 172 270 665 909 50

60019 74 116 68 79 219 58 324 37 451 510 92 633 71 716 34 47 840 912 61278 307 469 520 77 94 782 94 970 74 97 62025 102 96 245 404 42 82 668 716 35 58 876 929 63185 374 81 82 401 52 632 55 773 859 926 64083 108 34 84 313 406 07 90 588 90 681 774 65 94 946 65008 158 65 88 261 359 456 95 991 96 600 37 835 38 66028 110 307 437 646 68 868 913 54 67010 19 92 101 35 320 41 53 84 506 807 984 68256 415 530 47 60 62 651 84 733 34 36 822 975 91 69111 26 90 245 74 371 567 78 621 804 87

70121 234 68 69 339 72 524 606 59 82 792 71026 35 88 89 179 208 92 352 54 400 06 30 78 507 626 710 921 26 72003 29 90 181 354 481 503 51 748 73118 43 521 628 796 804 969 74200 32 339 428 65 68 613 82 783 813 59 922 75080 203 372 95 504 29 684 743 806 928 68 75 76038 62 246 393 435 968 621 80 753 76 77143 72 253 368 78 503 08 77 617 82 770 85 968 93 78042 388 93 422 48 89 542 49 828 50 875 79436 42 643 721 75 60 868 921 76

80057 108 89 314 28 65 87 402 12 514 29 885 91054 104 24 36 73 93 239 309 21 75 71 414 576 724 865 914 56 61 82033 208 62 301 407 20 40 562 77 682 84 772 841 987 88 94 83065 92 135 289 402 697 909 30 35 38 84041 293 331 503 24 33 43 772 85050 112 24 237 98 525 797 856 902 86015 53 100 51 383 524 613 26 762 87056 96 306 28 37 41 474 567 73 643 748 76 826 954 88062 103 61 71 201 26 87 93 383 441 67 532 636 94 815 34 40 930 89050 51 100 17 249 60 316 32 84 418 630 58 96 754 77 841 48 82 925

90005 16 75 80 127 14 55 234 36 86 93 302 436 608 82 715 27 53 814 19 922 91045 71 122 79 270 301 96 401 83 510 30 611 838 78 983 86 92069 129 262 331 457 79 948 667 79 725 37 92 857 93006 94 139 333 62 65 537 667 784 92 94002 86 156 363 89 408 47 83 519 783 819 95077 223 374 403 59 61 511 56 58 77 808 84 96052 117 61 211 384 400 41 609 34 90 713 36 817 29 35 925 97099 243 82 89 400 37 510 20 651 831 92 942 68 98156 232 36 463 95 500 75 637 758 90 91 824 903 10 33 72 99046 58 121 351 63 411 30 842 991

100074 161 76 240 41 309 47 615 48 754 808 40 101162 87 238 65 339 49 529 72 133 974 102002 7 61 87 145 70 282 364 545 85 681 948 103004 26 313 61 69 407 36 41 630 855 86 962 104001 92 246 402 19 536 935 77 105009 28 80 106 15 214 26 63 331 70 99 423 526 42 70 93 693 924 98 106019 74 132 280 304 422 98 520 65 789 107125 218 312 69 91 94 539 675 814 951 108095 147 347 86 446 593 682 809 67 81 924 109096 172 205 72 385 430 501 52 53 652 66 81 702 14 45

110117 201 4 32 67 340 53 72 76 413 20 30 507 619 111005 63 81 176 208 27 28 92 97 321 23 75 722 29 972 77 112184 294 300 401 678 87 791 930 66 113039 88 130 228 35 93 304 30 50 77 464 90 97 516 31 78 707 9 99 114028 173 268 341 45 475 537 882 88 942 115028 45 140 88 315 400 9 32 48 61 526 718 19 21 50 841 946 71 116025 303 19 73 530 646 827 60 117045 120 52 79 95 205 51 337 413 510 628 709 30 864 979 118125 30 470 504 20 601 16 714 31 48 900 68 119084 201 43 345 51 515 67 86 695 774 936 49 87

120013 79 319 405 65 508 32 717 29 86 833 63 80 89 953 121196 207 91 329 408 63 228 42 741 63 821 78 79 960 122103 37 55 72329 63 471 542 613 57 726 54 860 943 123057 811 40 77 418 35 646 96 714 34 37 89 884 96 124214 315 490 714 814 40 942 73 92 125004 35 103 270 344 98 583 90 856 92 941 126135 380 95 453 56 619 35 51 63 927 99 127075 137 535 622 714 957 128044 64 316 77 556 59 634 760 82 97 811 87 973 1291142 348 774 201 69 362 431 731 34 47 83 981 132006 61 210 65 73 443 523 33 684 97 741 133035 54 180 312 45 47 556 678 770 876 911 46 134049 176 271 84 598 604 839 977 135012 15 119 272 347 62 520 616 54 784 830 44 959 64 136061 96 154 58 234 329 49 635 58 734 76 813 90216 137028 120 462 549 99 645 767 871 94 138107 247 75 318 22 443 83 642 737 98 139019 62 259 429 541 93 716 839

140066 134 263 93 324 404 81 513 636 81 769 811 44 85 905 83 141048 156 58 233 63 65 71 72 801 60 79 418 667 708 35 80 909 95 142143 62 204 449 556 99 628 77 743 819 936 143028 15 98 419 558 749 54 920 144057 117 381 472 604 74 85 835 145103 80 231 397 423 557 74 661 751 62 847 919 34 146082 165 75 82 96 237 51 307 41 55 413 538 98 653 758 864 147010 105 89 256 303 06 704 53 96 148342 52 471 614 900 32 52 91 149125 36 86 250 53 79 340 56 85 456 534 702 20 24 875 900 150139 208 88 99 567 750 42 854 66 925 151035 39 54 333 561 97 98 643 93 94 700 20 67

152000 133 222 325 39 661 726 861 86 918 81 153007 165 239 46 57 87 301 43 98 495 502 51 621 45 735 86 92 889 959 88 154074 165 221 339 84 567 748 866 901 71 155075 130 93 214 59 61 340 475 531 706 34 61 873 923 156107 65 66 226 309 17 467 75 510 55 89 698 720 68 805 30 911 157041 45 220 32 47 361 63 494 526 646 70 89 715 52 55 62 937 158032 53 77 123 319 66 697 763 804 956 159147 73 77 303 79 664 790 915 35

160070 202 62 321 59 417 32 49 508 34 602 84 825 55 51 82 161012 35 36 53 225 320 80 493 565 71 839 64 80 906 72 162026 48 187 263 308 433 532 629 784 815 973 163117 19 41 218 76 469 538 655 87 827 61 989 164114 220 300 14 409 506 602 710 925 165058 182 283 509 650 726 80 854 98 909 25 95 166098 159 213 16 22 80 437 598 765 851 64 543 167029 44 72 91 106 56 59 252 320 405 53 93 585 96 613 80 733 57 839 57 83 168040 53 121 42 51 78 217 46 386 647 61 530 87 715 897 968 169131 90 253 352 99 407 529 45 643 78 735 923 80 92

170131 61 338 430 74 88 572 660 731 819 40 939 83 171308 21 56 510 761 94 934 71 81 172003 66 68 228 64 72 356 477 523 705 31 893 173183 275 80 98 337 538 94 608 23 727 861 80 86 995 96 174013 109 268 333 64 93 654 713 44 804 21 29 175068 97 291 305 495 504 88 95 615 81 793 809 74 176006 227 29 40 53 96 476 592 670 79 759 76 77 834 76 952 177283 300 3 458 81 96 581 637 67 178141 70 249 97 99 533 82 607 73 81 93 735 61 842 179216 324 72 402 646 95 718 63 801 180016 35 81 259 60 95 98 99 304 18 409 97 625 96 712 48 85 824 910 181020 38 142 320 86 98 561 613 85 760 63 865 920 182004 126 59 205 301 30 570 90 672 803 900 74 183065 79 209 21 91 379 483 98 506 685 756 852 184143 96 602 94 372 706 804 937

III ciągnienie

Wygrane dodatkowe po 500 zł.

7 726 998 1371 439 2025 264 394 940 48 3365 779 4187 873 5148 618 895 6457 663 7044 193 446 501 622 8049 219 531 824 54 934 9249 10168 514 641 706 20 26 90 849 995 11006 261 78 671 838 929 12378 761 13302 702 51 14061 15049 62 80 265 432 67 912 16064 195 316 690 952 92 17026 43 438 817 964 18072 582 629 730 858 19252 405 548

20071 251 57 346 843 55 21012 102 985 22256 354 440 545 846 72 23078 420 25 601 846 24021 83 604 831 25205 621 903 78 26124 283 708 28160 261 369 828 45 29062 366 88 30208 53 432 597 31291 884 32065 281 521 97 890 911 30389 443 606 37 982 34065 211 324 35026 449 706 40 982 36616 943 72 37040 121 264 742 806 67 98 38139 934 39162 463 665 40037 150 285 383 935 41372 465 941 42085 204 360 548 94 943 43055 208 312 519 631 47 782 835 904 44018 88 465 688.

99 799 52710 72 339 89 572 832 54406 17 940 55371 440 732 950 56846 50 57015 70 110 448 584 948 58406 57 916 59195 309 495 840 91.

60040 139 65 458 548 65 732 61022 79 237 366 462 752 98 981 62090 234 49 414 748 63633 64432 606 65455 552 644 77 872 66168 334 85 67167 620 880 87 974 68016 23 25 403 581 72 69025 110 70 346 70590 714 71698 763 72447 617 783 806 936 97 73047 333 638 48 995 74144 243 331 48 79 762 75031 208 464 72 721 804 972 76067 203 16 19 360 862 957 77277 540 604 746 78036 613 710 79098 170 923.

80156 560 819 81098 152 64 490 522 624 40 58 82 723 82195 245 507 748 885 83274 84177 229 575 83 990 85012 696 709 901 43 86165 96 267 361 79 741 950 54 87299 383 971 88231 523 63 753 905 89671 715.

90147 360 649 718 805 91099 187 205 316 868 97 92194 208 518 622 93063 266 464 611 751 94061 613 43 95085 239 41 477 686 976 96965 97045 808 87 98133 245 69 979 99988

100048 55 84 210 29 390 659 785 101188 467 767 917 18 20 102028 486 551 640 779 929 103063 115 439 51 65 708 56 104131 592 746 63 97 105013 156 260 89 338 494 511 869 106595 600 19 781 107303 59 90 746 981 108244 630 842 109017 163 922 48

110226 620 36 64 73 806 17 47 111052 98 101 55 86 744 994 112086 149 250 97 397 680 707 89 113286 429 624 68 795 114001 65 172 397 396 519 46 727 999 115142 245 424 540 702 835 116501 65 760 76 992 117310 818 118180 688 887 923 119362 410 719

120050 77 390 740 121153 450 90 92 514 649 122007 263 82 123039 182 686 124086 182 409 815 125147 99 663 734 842 954 126007 93 113 41 88 957 67 127362 853 128013 362 853 128013 309 769 129203

130204 308 27 28 436 49 813 131409 738 971 132164 566 133543 642 705 14 868 134161 465 93 946 135091 453 83 992 136034 47 48 95 214 70 365 504 623 137047 293 924 138210 45 339 973 139491

140065 315 433 837 948 141164 232 616 40 84 715 83 142269 814 143283 655 865 144089 78 421 145150 84 786 891 146137 327 545 147205 883 148278 907 78 149679 849 150109 68 729 834 935 151113 16 350 758 152158 269 595 706 153071 402 84 839 56 154059 287 383 480 587 726 155403 25 156011 417 799 157055 448 645 722 828 158115 706 159127 236 458 585 732

160006 131 273 600 7 774 934 161478 572 76 947 162054 275 450 525 74 743 163154 285 408 967 164160 572 763 165094 166 99 700 87 166305 34 71 445 503 802 932 167479 526 610 168087 380 554 651 169010 449 786 847 170342 920 171312 572 677 172112 325 699 899 173352 643 8889 174087 947 175008 18 114 46 201 313 544 914 176190 444 505 812 177188 600 178464 920 179035 290 430 579 600 726 840 180038 97 338 68 508 97 822 38 181021 507 639 181132 50 52 277 439 695 858 72 922 49 183881 910 184243 326 494 796 840 961.

IV ciągnienie

Wygrane po 500 zł.

318 917 1058 382 821 3165 221 317 780 996 4158 409 607 744 5373 403 592 536 83 7387 895 9632 10138 465 85 11050 12212 698 13491 14178 561 78 626 15055 719 16353 17219 606 761 78 18755 20289 714 21313 471 641 22014 253 479 555 821 971 232120 773 816 906 24648 784 226042 106 703 44 917 27325 712 16 28854 21144 30355 693 866 31808 32378 634 33210 439 944 34049 315 884 35029 596 612 722 36176 594 37202 39113 670 40093 41074 42024 40 43146 218 695 883

45437 533 49 672 886 47172 476 80 48091 276 737 841 457

49457 50332 446 669 51381 448 612 60099 461 799 61434 591 62060 63947 64655 65328 786 66335 719 67400 68674 69005 282 70201 913 71116 762 899 72173 576 73926 74247 75357 450 838 76642 77052 484 776 78027 302 809 52 79010 78 630

81401 546 60 82680 83847 84018 336 86229 349 634 88174 380 979 89667 90273 91387 558 92134 84 410 536 91233 571 867 93163 704 85 94028 152 609 72 95081 546 743 96902 19 44 84 97134 782 937 64 98460 702 99537 75.

100568 859 97 101026 602 89 102249 638 864 103614 104361 874 105137 400 832 106459 640 930 107693 109416 592 795.

110062 111138 429 112035 645 46 902 113033 294 673 906 57 89 114167 703 98 863 115457 611 45 819 116085 759 117506 665 119347 744.

120176 275 408 46 576 652 122202 919 123029 642 822 951 52 124016 62 916 125329 82 409 126857 127211 505 128270 129581 344.

130482 131459 966 133399 579 937 134240 384 687 921 135223 136120 237 575 137476 562 138260 485 632 885 912.

140346 68 429 801 141633 895 142090 807 909 143121 436 542 70 898 144145 145669 6622 53 147359 148011 149015 387 557 850 151121 390 923 152184 778 153135 87 332 436 155012 670 920 156033 106 201 338 509 157912 158586 159463 578 828 162628 756 163192 163192 609 756 994 165104 167648 974 169017 170385 171442 663 172056 344 625 173335 456 174385 642 982 175203 479 678 176003 149 222 432 810 177096 299 620 180306 836 911 182190 755 183836 951

Wygrane po 2500 zł.

478 20038 296 387 90 513 31 773 803 960 3582 667 4073 252 669 819 5557 653 7622 920 32 6433 618 973 7435 57 79481 70910015 370 11571 12157 74 932 13252 14463 15308 695 882 17550 18187 349 970 19159 20120 75 306 22500 620 23474 82 24474 93 25403 26443 663 27669 28536 29040 3352 411 30243 32294 649 34182 35230 343 542 622 36472 697 781 37532 9337. 38398 39355 753 41289 337 429 594 838 43858 953 44092.

46202 75 48016 26 307 49138 50067 393 630 51154 83 592 967 52049 617 53026 55677 57061 58368 59025 167 61013 55 420 62339 449 681 792 995 63024 332 892 64320 970 65732 851 66363 69 745 67451 749 69299 301 70016 100 71279 336 922 73836 74133 79 842 75117 669 76915 79097 209 541 80153 502 860 81142 331 82394 83214 458 598 84185 85807 86140. 813 14 87583 634 834 81122 484 89034 62 272 711.

94091 133 904 95508 57 64 96284 360 687 97794 99331 843.

100417 101681 102272 569 751 103274 392 512 896 104465 529 914 105194 665 856 106025 416 525 107046 78 696 108035 850 109113.

110475 585 111039 437 43 561 112106 450 771 76 113127 605 853 114122 214 309 829 31 115126 116399 117022 446 118028 119097 209 923.

120087 159 997 121946 122374 504 123198 124059 253 83 899 981 126277 127992 128197 129950.

130070 185 286 604 47 830 131468 709 991 132257 338 408 133393 134942 135172 556 826 136905 137581 663 776 139563.

140138 330 727 141202 511 873 142094 416 597 933 144541 984 145461 146123 147099 232 671 980 148284 149207 472 150114 30 415 563 875 151006 944 152362 466 504 153561 932 154049 834 155077 838 90 1 156094 657 961 158056 249 411 573 843 159224 614 160648 161239 680 706 827 74 971 162222 714 164680 165093 541 944 55 166012 48 74 84 167016 420 22 942 168695 169717 170101 352 816 171638 813 172359 93 173067 126 174000 66 386 626 774 175363 463 761 958 176337 40 442 647 177363

Musimy zdać egzamin życiowy

„...Ja, moi panowie, swój egzamin zdałem, Chciałbym natomiast, moi panowie, aby każdy z was, kładąc się do grobu, tak samo dumnie mógł o sobie te same słowa powiedzieć: „zdałem egzamin życiowy".

JÓZEF PIŁSUDSKI.

(Z przemówienia na Zjeździe Legjonów w r. 1922).

Minął pierwszy tydzień żałoby. Skończyły się uroczystości żałobne. Z czół naszych nie ustąpił wyraz smutku, ani z serc naszych wielki ból. Ale na myśl naszą napiera coraz bardziej to, co Józef Piłsudski nazwał „prawem bytowania".

Musimy spojrzeć rzeczywistości w oczy. Bo tego przecież uczył nas zawsze i wszędzie. Uczył tego twardego spojrzenia w niemniej twardą rzeczywistość najpierw tych, których wybrał jako swych najbliższych uczniów, a potem cały naród, bo i ten z biegiem czasu stał się Jego uczniem... Uczył nas wszystkich, że nie majaki jakowychś urojeń doktrynerskich, nie wsłuchiwanie się w podszepty obcych konstrukcyj ustrojowych, nie atawizmem przeszczepione formuły i nie teoretyczne programy, naginane przez doktrynerów do życia, mają być busolą i drogowskazem — a jedynie i wyłącznie ta realna i konkretna rzeczywistość, ta swoista potrzeba narodu i państwa, która stanowić ma kategoryczny imperatyw naszego postępowania.

W chwili więc, gdy ochłonęły nasze dusze z pierwszego naporu tego przeogromnego bólu,jaki targnął nami na wieść o Jego zgonie, gdy „prawo bytowania" coraz twardziej domaga się, byśmy sobie uświadomili rzeczywistość polską bez Niego — musimy, zbywszy się patosu żałobnego, unikając przyoblekania myśli w spowicia frazeologji, znaleźć odpowiedź na wyłaniające się z dusz miljonów obywateli pytanie: co dalej?

Pytanie to nowe, zaprawdę po raz pierwszy zaprzątujące nasze umysły. Nie potrzebowaliśmy go stawiać, póki On żył...

Bo przyzwyczailiśmy się przez dwadzieścia lat ostatnich życia narodu — najpierw my, którzyśmy na Jego zew ruszyli do boju o niepodległość a potem stopniowo wszyscy w wolnej Polsce, i ci, co w Nim widzieli Wodza Narodu, i ci, co przeciwstawiali Mu własne doktrynerstwo lub co gorsze złą wolę — że nad wszelkiemi wielkiemi problemami Rzeczypospolitej unosi się Jego czujne oko i wszystkiem, co w Polsce się dokonuje, steruje Jego mocna ręka.

Całe brzemię odpowiedzialności — bez względu na to, że dzielić je chciał i chętnie dzielił z innymi — całe to moralne brzemię spoczywało wyłącznie na Jego barkach.

Spoczywało na Nim wtedy, gdy najwyższe podejmował decyzje — wtedy, gdy mówił, gdy pisał — wtedy nawet, gdy milczał w belwederskiej samotni.

Dziś idziemy w życie — bez Niego.

Dziś to brzemię z bark Olbrzyma i Genjusza przenieść się musi i rozłożyć — w czynie i w odpowiedzialności — może na więcej ramion i więcej głów. Ze zbyt bliskiej jeszcze na te sprawy patrzymy perspektywy, aby uświadomić sobie wielkość tego zadania.

Jak temu podołamy?

Jakiem korytem popłyną pchnięte przez nas dalsze losy Rzeczypospolitej, gdy zabrakło im i tak przyzwyczajonej do tego psychice narodu — najwyższego moralnego Autorytetu, którego sztucznie nikt wytworzyć nie potrafi, ani nie zamierza.

Oto są pytania, nasuwające się każdemu obywatelowi. Pytania, do których my, ludzie obozu Marszałka Piłsudskiego, którzy sami się czujemy tak małymi w ogromie Jego wielkości szczerze się przyznajemy...

Ponad wszystkiem stoi — prawo. Mamy je. Mamy w nowej Knstytucji, ustalającej prawną odpowiedzialność i rozłożenie praw i obowiązków w Państwie.

Nowa Konstytucja jest ramą — powiedzmy szczerze i otwarcie — ramą młodą, acz celową i silną.

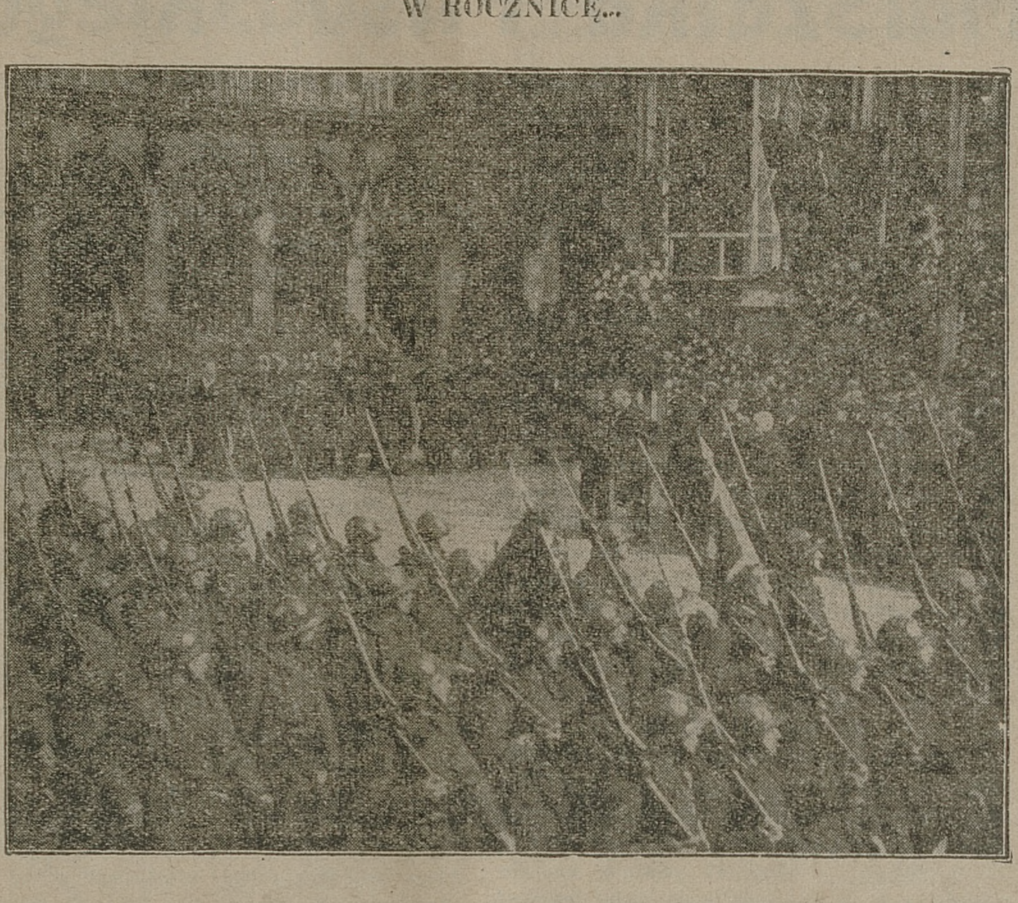
W ramę tę trzeba teraz tchnąć tę treść, która wypełni odtąd nasze życie: wolę spełnienia jaknajlepszego obowiązku ze strony każdego polaka.

Odpowiedź na pytania, dręczące dusze nasze — leży tylko w nas samych.

I to nietylko w tych, co u boku Komendanta szli przez swe młodzieńcze i męskie lata życia, przez dolę i niedolę, przez lata upokorzeń i chwały, przez lata zmagań walk i twórczej pracy państwowej — lecz w trzydziestu trzech miljonach obywateli Polski.

Tej prawdzie trzeba śmiało spojrzeć w oczy — i „zdać egzamin życiowy".

W ROCZNICĘ...



W ramach uroczystości ku czci Joanny d'Arc odbyła się w Paryżu defilada wojska przed jej pomnikiem.

Wysepka szczęśliwości,

którą rządzi kobieta

Ciekawą jednostką Imperjum Brytyjskiego jest mała wysepka Serk w odległości 100 km. od wybrzeża angielskiego.

Serk nie została dotąd dotknięta zupełnie kryzysem i nie posiada ani jednego bezrobotnego. Wysepka ta, to curiosum polityczne, jedyne w swoim rodzaju na świecie. Jest ona jedynem państwem feodalnem na świecie, a władczynią jej jest pani Sybil Hathaway.

Wysepka jest 6 klm. długa i 3 klm. szeroka i zamieszkała dzisiaj przez 700 mieszkańców. Aczkolwiek należy do Wielkiej Brytanji, jest ona państwem feodalnem, posiadającem własne ustawy, własny parlament, własne ustawodawstwa podatkowe. Rządy sprawuje kobieta, która na podstawie dawnego prawa feodalnego ma wyspę w lennie i dzisiaj jeszcze pobiera dziesięcinę, jak się to działo przed 250 laty i zasiada w najwyższym trybunale, zwanym „Chief Pleas". Ten dziwoląg polityczny, prawie wcale nieznany, zwraca dzisiaj uwagę na siebie przez

swój rozkwit gospodarczy.

W roku 1565 królowa Elżbieta oddała wyspę Serk, którą Anglicy uwolnili od francuskich i szkockich najeźdźców, jako lenno rodzinie de Carteret. Kiedy rodzina de Carteret wymarła, prawa lenna przeszły w połowie ubiegłego stulecia na prababkę pani Hathaway. Tuż przed wojną p. Sybil poślubiła amerykańskiego lotnika, porucznika Hathaway, który przyjął obywatelstwo angielskie, ponieważ wymaga tego

prawo feodalne wyspy.

Sybil Hathaway zamieszkuje swój starożytny dwór, położony pośród wspaniałego parku. Każdy mieszkaniec wyspy w oznaczonym dniu tygodnia ma prawo przechadzać się po parku. Dom władczyni wyspy jest pozatem otwarty dla każdego, szukającego rady lub opieki prawnej. Parlament, składający się z głów 40 rodzin, zbiera się 3 razy do roku, pod przewodnictwem właścicielki wyspy. Wyspa nie płaci żadnych podatków do skarbu państwa, a prawa brytyjskie o tyle tylko są tam stosowane, o ile zechce tego król angielski jako najwyższy lennodawca. Wyspa Serk

nie posiada żadnych długów a w kasie jej zawsze są pieniądze,

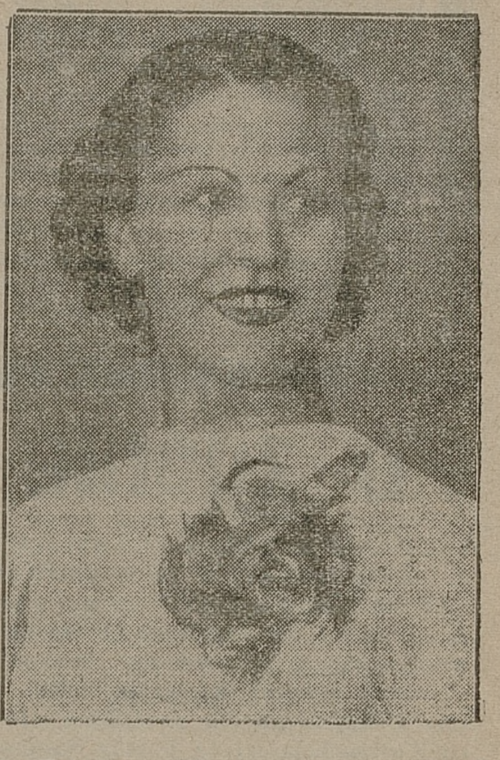
mimo, że mieszkańcy nie płacą żadnych podatków bezpośrednich. Podatek od alkoholu i tytoniu oraz opłata, jaką składają turyści, przybywający na wyspę, wystarczają dla zrównoważenia budżetu. Urzędowym językiem jest, rzecz dziwna, francuski, aczkolwiek każdy mieszkaniec zna także język angielski. Tłumaczy się to tem, że pierwotnym językiem mieszkańców było normańskie narzecze francuskie, jakiem posługiwano się za czasów Wilhelma Zdobywcy.

Sybil Hathaway ma oczywiście prawo wydawania rozporządzeń. Ona jedynie posiada przywilej trzymania gołębi, psów i mielenia zboża. Wprowadzanie samochodów na wyspę jest wzbronione. Osobny trybunał z przewodniczącym, mianowany przez panią wyspy, zbiera się na sesję trzy razy do roku. Więzienie wyspy prawie zawsze jest puste, a

jedyny policjant, wybierany przez parlament, nie ma co robić.

Pani wyspy pobiera dziesięcinę od zboża, wełny i bydła, oprócz tego każdy właściciel płacić musi rentę gruntową. Bezrobotnych niema. Wszyscy czują się zadowoleni i szczęśliwi.

MISS FRANCJA.



P. Elżbieta Titz wybrana została „Miss Francją" na 1935 rok. Fotografję pięknej paryżanki reprodukujemy wyżej.

Wiadomości radjowe

ŻAŁOBNA SŁUŻBA.

Pierwszą nieoficjalną wiadomość o zgonie Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego otrzymało Polskie Radjo późnym wieczorem, dnia 12 maja Natychmiast przerwano muzykę taneczną i nadano utwory Chopina.

Po otrzymaniu oficjalnego tekstu wiadomości, podano go słuchaczom. Odczytano orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej, uzupełniając je wiadomością o mianowaniu Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych gen. Edwarda Rydza - Śmigłego, a kierownikiem Ministerjum Spraw Wojskowych — gen. Tadeusza Kasprzyckiego. Radjostacje polskie były przez całą noc w pogotowiu, żadnych jednak więcej wiadomości nie podawano.

W pierwszym dniu Żałoby Narodowej — od godz. 6.30 rano, wszystkie stacje polskie ograniczyły swą działalność do audycyj informacyjnych ,nadając je co pół godziny.

Z Warszawy nadało radjo specjalne reportaże z przed Belwederu, a rozgłośnie regjonalne telefonicznie komunikowały relacje o wrażeniu, jakie wywarła śmierć Marszałka na ich terytorjum. W godzinach wieczornych nadano tegoż dnia obszerny życiorys Marszałka Piłsudskiego. „Myśli wybrane" z pism Marszałka, nadawane były co godzinę.

W drugim dniu żałoby narodowej odezwały się dźwięki dzwonu Zygmunta z katedry Wawelskiej. W dniu tym nadana została specjalna audycja żałobna, na którą złożyły się przemówienia b. premjera, Janusza Jędrzejewicza oraz część muzyczna i literacka. W południe z Torunia i Wilna odezwały się dzwony, na których tle odczytano fragment z pism Marszałka.

W środę wieczorem radjo transmitowało żałobną eksportację Zwłok Marszałka Piłsudskiego z pałacu Belwederskiego do Katedry. Ośmiu reporterów oddawało w pełnych skupienia słowach przebieg tej niezapomnianej manifestacji.

Biuletyny żałobne nadawane były w śordę w dalszym ciągu, tembardziej, że radjo otrzymywało coraz więcej depesz i listów z najdalszych stron Polski.

W piątek, w dniu eksportacji zwłok Marszałka Piłsudskiego z katedry św Jana na pole Mokotowskie, nadawono bez przerwy reportaże, które pozwoliły wszystkim wziąć udział w tym bolesnym pochodzie. Ci, którzy nie mogli bezpośrednio brać udziału w hołdzie składanym przez społeczeństwo całej Polski i przez Armję Wodzowi Narodu, duchowo przynajmniej mogli iść za Trumną.

Z trasy żałobnego pociągu nadawaliśmy specjalne komunikaty ,które zakończone zostały reportażem sobotnim z Krakowa, od chwili wyruszenia konduktu pogrzebowego z dworca aż do chwili złożonia Zwłok Pierwszego Marszałka Polski w grobach królewskich na Wawelu.

Na znak żałoby po trzyminutowej ciszy — Polskie Radjo przerwało w sobotę wszystkie dalsze audycje.

ś. † p.

BOLESŁAW PRZYPKOWSKI

Ekspedytor i Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej kop. „Milowice", radny m. Sosnowca, prezes B. B. W. R. koła w Milowicach, były legjonista I Brygady, odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych i Krzyżem I Brygady

Zmarł 21 maja br. w Swojczanach (pow. Miechowskiego, stacja kolejowa Miechów), przeżywszy lat 43.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu parafjalnym w Tczycy, dnia 21 maja o godz. 10-ej, o czem zawiadamiają kolegów, przyjaciół i znajomych, pozostający w nieutulonym żalu

ŻONA, CÓRKA i RODZINA.

ś. † p.

BOLESŁAW PRZYPKOWSKI

Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej kopalni „Milowice", odznaczony srebrnym medalem za zasługi położone na polu pożarnictwa, zmarł niespodziewanie dnia 21 maja r. b. w Swojczanach, pow. miechowskiego.

W Zmarłym tracimy długoletniego i szczerze oddanego naszym sprawom Druha - Naczelnika.

Pamięć o Nim w sercach naszych nigdy nie wygaśnie.

Pogrążeni w głębokim smutku i żalu

DRUHOWIE.

Po zgonie Marszałka Piłsudskiego

ZEBRANIE ŻAŁOBNE WŁAŚCICIELI DOMÓW i PLACÓW W SOSNOWCU.

W związku właścicieli domów i placów m. Sosnowca (ul. Dęblińska 1) odbyła się onegdaj uroczysta akademja żałobna ku uczczeniu pamięci Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego dla wszystkich właścicieli nieruchomości na terenie Sosnowca. Uroczystość zagaił prezes związku p. Lubelski i wygłosił przemówienie.

Następnie adw. dr. Gross w okolicznościowem przemówieniu uwypuklił główne czyny Marszałka.

Skolei dr. Melodysta w podniosłych słowach dał wyraz głębokiego bólu całego społeczeństwa polskiego po stracie Pierwszego i Najlepszego Obywatela Rzeczypospolitej.

Odczytaniem orędzia p. Prezydenta zakończono akademję żałobną.

W ZAGÓRZU.

Odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady gminnej na którem odczytano orędzie Pana Prezydenta, złożono ślubowanie, wysłano depesze kondolencyjne do pani Marszałkowej i Rządu na ręce premjera Sławka, oraz uchwalono wypłacić z kasy gminnej 100 zł. na kopiec Marszałka Piłsudskiego.

Odbyło się również żałobne nabożeństwo za duszę śp. Marszałka Piłsudskiego, które odprawił ks. St. Milewski.

W sobotę odprawione zostało drugie żałobne nabożeństwo, w którem wzięły udział organizacje, szkoły oraz rzesze społeczeństwa. Uroczyste nabożeństwo celebrował ks. St. Milewski, pienia religijne wykonał chór kościelny pod batutą p. Fr. Żychowicza. Wieczorem na boisku kop. „Mortimer" odbyło się żałobne zgromadzenie.

Uroczystości rozpoczęto odegraniem sygnału, na znak którego podniesiono flagę żałobną na maszt, a następnie orkiestra towarzystwa gimnastycznego „Sokół" pod batutą p. Słomaka odegrała marsz Szopena. Przemówienie wygłosił inż. Hyliński, następnie odczytał orędzie Pana Prezydenta, oraz rotę ślubowania, poczem nastąpiło 3 minutowe milczenie. Pierwszą Brygadą zakończono żałobną uroczystość.

UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE W WOJKOWICACH KOMORNYCH.

Na wieść o śmierci Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego powołano komitet żałobny. Tegoż dnia o godz. 18 odbyła się uroczysta żałobna akademja w sali „Strażnica". W akademji wzięły udział organizacje ze sztandarami i liczne miejscowe społeczeństwo.

W miejscowym kościele ks. proboszcz Sewerynek odprawił uroczystą mszę żałobną. Chór kościelny wykonał pienia żałobne. Kościół był wypełniony po brzegi ludnością i organizacjami ze sztandarami. Staraniem miejscowego koła BBWR. odbyło się w ub. sobotę uroczyste nabożeństwo żałobne.

W dniu tym wieczorem odbyła się na placu strażackim żałobna akademja, w czasie której odegrano hymn narodowy, marsza żałobnego i „Brygadę" oraz rozpalono znicz.

Nadmienić należy, że w uroczystościach wzięło udział całe miejscowe społeczeństwo.

W WOJKOWICACH KOŚCIELNYCH.

Cała gmina Wojkowice - Kościelne pokryła się kirem żałoby po zgonie Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego.

Na nadzwyczajnym posiedzeniu rady gminnej, po odczytaniu orędzia Pana Prezydenta i uczczeniu pamięci Wielkiego Zmarłego 5 minutowem milczeniem, postanowiono wysłać depesze kondolencyjne do premjera Sławka i p. Marszałkowej Piłsudskiej. Również postanowiono wpłacić zł. 100 na pomnik im. Marszałka Piłsudskiego. Przedstawiciele wszystkich organizacyj i rolnicy w ogólnej ilości 167 osób, złożyli kondolencję na ręce wójta gminy.

W ub. sobotę odbyła się wielka manifestacja żałobna ludności z terenu całej gminy. W kościele odprawiono uroczyste nabożeństwo żałobne, poczem ks. proboszcz Józef Sokołowski wygłosił podniosłe przemówienie. W tym samym dniu po nabożeństwie przed gmachem 7 klasowej szkoły im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, odbyło się zakończenie uroczystości żałobnej. W skupieniu i ciszy zebrani wysłuchali przemówienia kier. szkoły p. Władysława Szafrugi, uczcili pamięć Marszałka milczeniem a orkiestra OSP. w Ujejscu wykonała utwory żałobne.

W ŻYCHCICACH.

Mieszkańcy cichej wsi Żychcice pogrążeni w smutku po śmierci naszego Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego godnie uczcili Jego pamięć.

W lokalu „Świetlicy" zwołane zostało nadzwyczajne zebranie wszystkich organizacyj społecznych jak i mieszkańców wsi. Podniosłe przemówienie wygłosił kier. szkoły A. Zrałek i p. St. Hryniewiez. Następnie odczytane zostało orędzie Pana Prezydenta, poczem minutowem milczeniem uczczono pamięć Wielkiego Wodza. Nabożeństwo żałobne odprawił proboszcz ks. J. Pilc.

Następna uroczystość żałobna odbyła się w dzień pogrzebu.

O godz. 7 wieczorem całe społeczeństwo z dziatwą szkolną udało się na boisko sportowe, gdzie zakończono uroczystości żałobne, na które złożyły się: marsz żałobny, deklamacje, pieśń odśpiewana przez świetlicę sejmikową z Żychcic i Kamyc, przemówienie kier. szk. B. Zrałka, prez. zw. rezerwistów p. Hryniewicza i komendanta straży poż. p. K. Bacic i p. Juszczyka poczem nastąpiło uroczyste ślubowanie i 3 minutowa cisza. Wniosek, podany przez kom. straży K. Bacic, aby jedną z ulic nazwać imieniem Józefa Piłsudskiego, jednogłośnie przyjęto. Na zakończenie zapalono stos.

W BOLESŁAWIU

Miejscowe społeczeństwo wzięło tłumnie udział w manifestacjach żałobnych. Po przemówieniu dr. Czachurskiego na akademji żałobnej, komitet uchwalił nazwać mającą się budować w roku bież. szkołę powsz. w Bolesławiu, imieniem Marszałka Piłsudskiego. Poza związkiem strzeleckim, kołem gospodyń wiejskich, zw. pracy obywatelskiej kobiet i stażą, w manifestacjach żałobnych brały udział wszystkie organizacje z terenu Bolesławia i okolicy.

W OLKUSZU

Związek podoficerów rezerwy w Olkuszu na uroczystem zebraniu złożył ślubowanie na wierność idei i wskazań Marszałka, wysyłające depeszę kondolencyjną do Warszawy. Członkowie związku pełnili straż honorową przy pomniku ś. p. Marszałka na osiedlu fabr. „Olkusz". — Związek zakupił mszę św. za Wodza.

* * *

W dniu 21 bm. w kościele olkuskim odprawione zostało nabożeństwo za spokój duszy śp. Marszałka, zakupione przez legję inwalidów wojennych im. gen. Sowińskiego.

* * *

W dn. 22 bm. odbyła się msza św. żałobna za duszę śp. Marszałka z inicjatywy straży w Olkuszu.

OJCÓW I OKOLICA W CIĘŻKIEJ ŻAŁOBIE.

Ludność Ojcowa i okolicznych wiosek, jak Cianowice, Sąspów, Biały Kościół, Jerzmanowice, Przeginia, Sułoszowa i in. głęboko odczuła śmierć śp. Marszałka. W każdej wiosce odbyły się uroczyste zgromadzenia rad gromadzkich, na których rozważano tragiczny wypadek jaki spotkał Polskę przez śmierć Wodza Narodu. Na zebraniach tych ślubowano wierność dla idei i wskazań śp. Marszałka. Wszędzie zbierane są ofiary na kopiec Marszałka w Krakowie, lub na szkoły imienia Marszałka w poszczególnych miejscowościach.

Na okolicznych wzgórzach płonęły wieńkie ognie.

ś. † p.

BOLESŁAW PRZYPKOWSKI

URZĘDNIK KOPALNI „MIŁOWICE"

zmarł niespodziewanie dnia 21 maja rb. w Swojczanach, pow. Miechowskiego.

W Zmarłym straciliśmy Drogiego Kolegę, który swą pracą i zaletami szlachetnego charakteru zdobył nasze serca.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze. Niechaj ziemia polska, o którą walczył i którą zrosił krwią własną będzie Mu lekką.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

KOLEDZY.

ś. † p.

BOLESŁAW PRZYPKOWSKI

PREZES KOŁA DZIELNICOWEGO B. B. W. R. MIŁOWICE - WIEŚ

zmarł niespodziewanie dnia 21 maja r. b. w Swojczanach pow. miechowskiego.

W zmarłym straciliśmy światłego i niestrudzonego przewodnika w pracy twórczej dla dobra Państwa.

Cześć Jego nieodżałowanej pamięci!

CZŁONKOWIE KOŁA.

KRONIKA

Czwartek 23 Maj

Dziś: Dezyderego B. M.
Jutro: Joanny Wd.
Wschód słońca: 3.27
Zachód słońca: 7.37

RADJO

WARSZAWA.

Czwartek, 23 maja.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki 6.36 Gimnastyka. 6.50 Płyty. 7.15 Dziennik poranny. 7.45 Program na dzień bieżący. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57. Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Audycja dla szkół. 12.30 Koncert szkolny z Filh. Warsz. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.50 Z rynku pracy. 13.55 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Płyty. 16.30 Francuski. 16.45 Płyty. 17.00 Reportaż ze Lwowa. 17.15 Sonaty w wyk. L. Nowackiej. 17.50 Program sportowy. 18.00 Pieśni w wyk. Al. Michałowskiego. 18.15. Literatura a służba społeczna. 18.30. Skrzynka ogólna 18.40. Życie artystyczne i kulturalne stolicy. 18.45. Płyty. 19.07. Program na dzień następny. 19.15 Poznajmy przepisy finansowo - rolne. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Koncert z Torunia. 19.50 Felieton aktualny. 20.00 Recital fortepianowy. 20.15 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00 Słuchowisko ze Lwowa. 21.30 Sekstet smyczkowy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Koncert w wyk. Małej ork. P. R. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Płyty. 23.30 Odczyt w języku angielskim.

KATOWICE.

Czwartek, 23 maja.

6.30 Transm. z Warszawy. 7.45 Program na dzień bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00—8.20 Tr. z Warszawy. 11.57 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.05 Transmisja z Warszawy, Krakowa i Katowic. 12.30 Transmisja z Warszawy. 13.55. Giełda zbożowa. 15.30 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.45 Transmisja z Krakowa i Warszawy. 16.45 Płyty. 17.00 Transmisja ze Lwowa. 17.15. Transmisja z Warszawy. 18.20 Karlikowa poczta. 18.45 Płyty. 19.07 Program na dzień następny. 19.15 Głupia Hania. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.30 Transmisja z Warszawy. 21.00 Transmisja ze Lwowa i Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Płyty. 22.40 Transmisja z Warszawy.

Z Kielc

(k) **Zabił stryja.** Na polach wsi Brzostek, pow. włoszczowskiego, na tle porachunków osobistych wynikła sprzeczka, a następnie bójka pomiędzy 21-letnim Janem Woźniakiem ,a jego stryjem Wincentym Woźniakiem.

W pewnej chwili Woźniak kilkakrotnie uderzył pałką drewnianą w głowę swego stryja, który stracił przytomność i mowę a następnie w godzinę później umarł.

Zabójcę aresztowała policja.

(k) **Burza.** Nad osadą Lipsko, pow. iłżeckiego: przeszła burza, która zniosła doszczętnie 3 stodoły, oraz przewróciła 3 obory i 2 stodoły, a nadto zerwała dachy nad dwoma domami.

Straty wynoszą około 3.000 zł.

(k) **Dobry przedsiębiorca.** Edmund Dziedzic, zam. w Kielcach przy ul. Równej — zameldował, że przed dwoma miesiącami wynajął stolarza Jakóba Jakubowicza, zam. przy ul. Głowackiego 3, do zrobienia kraty w podłodze na tarasie jego domu, za co wpłacił mu tytułem zadatku sumę 110 zł.

Jakubowicz cześć roboty wykonał tak niendolnie, że zniszczył Dziedzicowi dach na tarasie wartości 300 zł. Pozostałe roboty Jakubowicz wykończyć nie chce, przywłaszczając sobie pobrane pieniądze.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś o godz. 20.15 teatr miejski daje po cenach najniższych—cały amfiteatr po 25 gr., cały parter 75 gr., arcyświetną komedję muzyczną w 3 akt. pt. „Księżniczka na drabinie“ z pp. Gołaszewską i Barcerzakiem w rolach głównych.

Sobota, o godz. 20.15 — premjera — komedja S. Kiedrzyńskiego pt. „Kobieta i jej tyran“ w reżyserji p. H. Zelwerowiczówny.

—:x:—

WEZWANIE DO CZŁONKÓW ZW. LEGJONISTÓW.

W związku ze śmiercią ś. p. Bolesława Przypkowskiego, zarząd związku Legjonistów Polskich w Sosnowcu wzywa swych członków do licznego udziału w pogrzebie, który odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 10 rano w Swojczanach.

Wyjazd z Sosnowca do Miechowa w dniu 24 bm. o godz. 6 m. 30 rano.

Zarząd Związku Legjonistów Polskich w Sosnowcu.

— **Rejestracja samochodów.** Izba przemysłowo - handlowa komunikuje na podstawie informacji, otrzymanej z urzędu wojewódzkiego w Kielcach, że wojewódzka samochodowa komisja rejestracyjna przybędzie do Sosnowca na dzień 24 i 25 bm. i urzędować będzie w lokalu starostwa grodzkiego od godz. 9 rano.

— **Zebranie pracowników fryzjerskich w Sosnowcu.** Dziś o godz. 20 odbędzie się walne zebranie pracowników fryzjerskich w lokalu związku (1 maja 12a). Zarząd prosi o liczne przybycie.

— **Na szpital dziecięcy w Zagłębiu.** W związku z akcją zbiórki na szpital dziecięcy w Zagłębiu, dr. H. Zieleniewska ofiarowała na ten cel komplet narzędzi do intrabacji dzieci chorych na błonicę (dyfteryt).

— **Członkom tajnego skautingu z lat 1909 — 18,** którzy otrzymali karty rejestracyjne przypomina się, aby najdalej do 28 bm. karty rejestracyjne odesłali pod adresem: dr. Stan. Depowski w Sosnowcu gimn. im. St. Wyspiańskiego ul. Wysoka.

Z centralnej targowicy w Mysłowicach Na targowicę spędzono w ub. tygodniu: 1924 szt. zwierząt. Płacono za 1 kg. żywej 548 szt. bydła, 1221 świń, 155 cieląt, razem: wagi za: (loco targowica łącznie z kosztami handlowemi) bydło—od 39 gr. do 67 gr. cielęta :od 40 gr. do 64 gr., świnie: od 50 gr. do 80 gr.

Przebieg targu: spęd mały, targ spokojny, tendencja zniżkowa.

— **„Święto morza“ w Dąbrowie.** Dziś o godz. 7.45 wiecz. w lokalu magistratu w Dąbrowie odbędzie się organizacyjne zebranie, celem utworzenia komitetu obchodu „Święta morza“.

— **Zarząd ogólnego związku podoficerów rezerwy** w Niwce zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że poświęcenie sztandaru koła ze względu na 6 tygodniową żałobę zostało odłożone z dn. 2 czerwca br. na dzień 1 lipca br.

— **Dąbrowianki wywołały awanturę w Czeladzi.** O b o k s t a d j o n u miejskiego w Czeladzi jakieś dwie kobiety zaczepiły p. Muszyńskiego i poczęły mu robić głośno wymówki, że je opuścił, i że nie chce im płacić pieniędzy na utrzymanie. Wokół boiska zbiegli się ludzie, śledząc przebieg zajścia. Kłótnia niebawem przybrała formy awantury, w której musiała interwenjować policja. Ustalono iż awanturniczemi kobietami są mieszkanki Dąbrowy: Stanisława Mięsko i jej córka.

— **Kradzieże.** Z mieszkania Bery Gitli w Sosnowcu przy ul. Małachowskiego 16 skradziono różną bieliznę, wartości 100 zł.

W Strzemieszycach przy ul. Aleja 2 z budki ze słodyczami skradziono czekoladę i wyroby tytoniowe, łącznej wartości 120 zł.

Aferzyści z Banku Zagłębia nie tracą animuszu

Rzuchowski i Wieczorek zrzucają winę na innych

Przy niesłabnącem zainteresowaniu przeszedł wczoraj trzeci dzień procesu o nadużycia w Banku Zagłębia.— Po przesłuchaniu pierwszej grupy świadków, na wstępie wczorajszej rozprawy badany był świadek Witold Peczlewicz, l u s t r a t o r związku spółdzielni w Warszawie, poczem w związku z zeznaniami przesłuchanych dotychczas świadków składali do końca dnia dalsze wyjaśnienia oskarżeni.

CO WYKAZAŁA LUSTRACJA BANKU ZAGŁĘBIA?

Świadek Peczlewicz dokonywał lustracji Banku Zagłębia w 1930 roku i już wówczas, jak stwierdza, **zauważył nadmierne zadłużenie Wieczorka i Rzuchowskiego w tym banku. Wiele nie pamięta, przypomina sobie jednak że w związku z jego odkryciem interwenjowali u niego obaj, tj. Wieczorek i Rzuchowski.**

Interwencja u lustratora nie odniosła widać skutku, skoro już w kilka miesięcy potem, po złożeniu sprawozdania i protokułu rewizyjnego, na zebraniu członków banku, nastąpił krach.

Po świadku Peczlewiczu zeznawał oskarżony Rzuchowski.

Rzuchowski, a zwłaszcza Wieczorek nie zdradza już takiego jak przedtem przygnębienia. Zachowują się obaj swobodnie, widać już nawet po nich pewne obycie z ławą oskarżonych. Prowadzeni przez eskortę, uśmiechają się.

Audytorjum nieliczne, ze względu na obostrzenia przy wydawaniu biletów wstępu.

„ARGUMENTY“ WIECZORKA I RZUCHOWSKIEGO.

Wieczorek, jak sądzić ze sposobu jego obrony odzyskał już równowagę ducha i tupet i plotąc niedorzeczności, stara się im nadać formę przekonywującą. Rzuchowski nie ochłonął jeszcze z wrażenia. Z chwilą zadawania mu pytań przez przewodniczącego traci czasami panowanie nad sobą i ucieka się do groteskowych frazesów, które mimowoli wywołują wesołość wśród słuchaczów.

— Zebranie członków banku w maju 1931 roku, — zaczął — było dla mnie gwoździem do trumny...

Po upomnieniu go przez przewodniczącego, by mówił do rzeczy, Rzuchowski opisuje jak to było na pamiętnem zebraniu, na którem wyszła na jaw cała afera. **Oto przed posiedzeniem, miał rzekomo zgłosić się do Rzuchowskiego oskarżony Wolf i prosić go, by podczas referowania sprawozdania lustracji banku, nie odczytywał pozycyj tych członków, których zadłużenia były nadmierne. Takie zadłużenia posiadał wówczas Wolf, Wieczorek, no i on sam, skwapliwie więc zgodził się na tę propozycję. Manewr ten jednak zauważył przewodniczący zebrania Artur Michael. Po rozwiązaniu posiedzenia zwołano osobne posiedzenie członków zarządu i rady nadzorczej banku. Na posiedzeniu tem niezainteresowani członkowie, dowiedziawszy się o jawnych nadużyciach, postanowili sprawę oddać prokuratorowi.** Na następnem posiedzeniu wkładców banku, mimo, że Rzuchowski ostrzegał przed runem na bank rozpaczliwy stan banku został opublikowany. Zarząd i rada nadzorcza banku ustąpiła.

W śledztwie oskarżony Rzuchowski złożył oświadczenie, które obciążyło osk. Jagiełłowicza. Powiedział on, iż w czasie kiedy Wolf nakłaniał go do zatajenia stanu zadłużenia swego i innych udziałowców, którzy przekroczyli dozwolone maksimum pożyczek w banku, słyszał to Jagiełłowicz i na to nie reagował, gdyż sam nie był w porządku. **Obecnie Rzuchowski zeznanie to odwołuje, twierdząc, że Jagiełłowicz mógł słów Wolfa nie słyszeć, gdyż stał obok, ale o kilka kroków.**

Na pytania obrońcy osk. Jagiełłowicza, adw. Koeniga, Rzuchowski wbrew swym poprzednim wyjaśnieniom, oświadcza, że weksle dyskontowane przez Jagiełłowicza w Banku Zagłębia **stanowiły pierwszorzędny materjał wekslowy, że były one przeważnie z wystawień pod stemplem właścicieli aptek, jak Tomaszewskiego z Czeladzi, Grochowskiego z Ząbkowic, Turskiego i Grochulskiego z Sosnowca i innych, że bank żadnych trudności w związku z redyskontowaniem tych weksli nigdy nie miał, albo w tem weksle te były przyjmowane przez inne większe banki i gotówka wpływała do banku.**

Rzuchowski stwierdza, że Jagiełłowicz miał przyznany przez zarząd banku kredyt do wysokości 20.000 zł. łącznie z t. zw. obligiem wekslowym, największe zaś jego zadłużenie nie przekraczało kwoty 26.000 zł.

Od momentu ujawnienia nadużyć w Banku Zagłębia, ciągnie dalej Rzuchowski, stało się to, co przewidywał. Nastąpił w całej pełni „krach“. Bank musiał stać się niewypłacalnym, skoro wszyscy udziałowcy na alarm poczęli wycofywać swe wkłady. Trochę pieniędzy było, ale bank nie mógł sprostać wypłacie 300.000 zł. w ciągu 2-ch miesięcy, jak to było potrzeba.

W ogniu pytań, Rzuchowski widocznie stara się winę zwalać na współosakrżonych. Mówi, że narzekał nieraz przed Jagiełłowiczem, iż zadłużenie Wieczorka rośnie i przekracza już kwotę kilkudziesięciu tysięcy złotych, że obawał się smutnego końca jego posunięć, na co Jegiełłowicz miał mu odpowiedzieć, iż skoro nie może dać sobie rady z Wieczorkiem, to niech poda się do dymisji.

ZADŁUŻENIE WIECZORKA.

W tem miejscu bierze Rzuchowskiego jeszcze raz w obroty obrona i zapytuje go, jakie zadłużenie miał Jagiełłowicz w stosunku np. do Wieczorka. Okazało się, że Jagiełłowicz miewał w Banku Zagłębia zadłużenie ponad dozwolone statutem 20.000 złotych, jednakże przez redyskonto jego pełnowartościowych weksli, zadłużenie to automatycznie się zmniejszało, Wieczorek natomiast miał obciążone konto na kwotę 60.000 złotych, ale za to na kontach swych wszystkich znajomych i nieznajomych, a nawet swej służącej i stróża nocnego, zaciągał długi w kwocie przekraczającej 200.000 złotych.

JAK KUPOWAŁ MAJĄTKI RZUCHOWSKI.

Ciekawie przedstawia się sprawa nabywania przez Rzuchowskiego majątków, które miały „zbawić“ klientów Banku Zagłębia i uchronić ich przed dewaluacją złotego. Rzuchowski poprostu przyjmował długi niewypłacalnych udziałowców na siebie i nabywał od nich nieruchomości, dopłacając odpowiednią kwotę. Podobnie miała się sprawa z kupieniem majątku od Feliksa Dzierżawskiego w poznańskiem. Rzuchowski przyjął również na siebie dług Dzierżawskiego, a następnie kupił jego majątek na licytacji za kwotę 14.000 złotych.

Rzuchowski w swych wyjaśnieniach stara się wykazać, iż miał dobrą wolę zabezpieczyć bankowi zdefraudowane przez siebie kwoty. Oświadcza, że przepisał kupione majątki na Bank Zagłębia, niestety tylko listem prywatnym, pozatem dał ewikcję hipoteczną na kwotę 308 tys. złotych i 40.000 zł., na majątku, odkupionym od Dzierżawskiego.

ROLA ZIĘBACZOWEJ.

Co do byłej kasjerki Ziębaczowej, Rzuchowski przyznaje fakt, iż umieszczała ona na swem koncie wpływy pieniężne z jego wiedzą, zaprzecza jednakże jakoby wiedział o tem, że przywłaszczała sobie procenty, należne od tych kwot.

Oskarżona Ziębaczowa przyznała, że procenty od tych sum nieprawnie pobierała.

Dzień rozprawy zamknęły wyjaśnienia oskarżonego Wieczorka, który starał się udowodnić, iż większość jego długów, to procenty od „niewielkiego“ zadłużenia, jakie zaciągnął w Banku Zagłębia, procenty od procentów i należności w związku z licznemi jego operacjami finansowemi, przeprowadzanemi przez niego przez bank, czyli, że tak wielkie zadłużenie, o jakie go się obecnie oskarża, powstało nie z jego winy.

BIEGŁY DEMASKUJE WIECZORKA.

Wywody Wieczorka zbił biegły buchalter Kelles Kraus, wezwany na rozprawę z Warszawy. Elemantarną zasadą w każdym banku jest, — oświadczył, że przy dyskoncie weksla potrąca się procenty. Skoro Wieczorek nie spłacał kapitału, a wystawiał nowe zobowiązania, na coraz wyższe kwoty, gdyż dochodziły do kapitału procenty, przeto było to niczem innem, jak tylko dalszem zadłużaniem się Wieczorka w banku tylko w innej formie.

Co do kredytów współoskarżonych Wolfa i Jagiełłowicza, Wieczorek wyjaśnia, że Wolf na pokrycie swego zadłużenia dał bankowi zabezpieczenie na swej cegielni „Wielopole“, co zaś do Jagiełłowicza, to nie wiedział, iż Jagiełłowicz przekraczał przyznany mu kredyt i nim się nie interesował.

O sobie, jako b. prezesie zarządu Banku Zagłębia, Wieczorek wyraża się skromnie, bo jak mówi, od roku 1927-go chodził do Banku Zagłębia rzadko, najwyżej na godzinkę i to tylko w swoich własnych sprawach.

Wyjaśnienia oskarżonych trwały do późnego wieczora. Wezwani na dziś świadkowie w ilości 30-tu, zostali powiadomieni o przesunięciu terminu badania ich na dzień jutrzejszy.

Brukarze i pracownicy malarscy w Zagłębiu

nadal strajkują

Strajk pracowników malarskich i brukarzy w Zagłębiu trwa w dalszym ciągu.

Strajkują wszyscy malarze w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie w liczbie około 200 pracowników.

Pracownicy malarscy chcą strajkiem zmusić pracodawców do podpisania umowy zbiorowej.

Również i strajkujący brukarze domagają się podpisania umowy zbiorowej i ustalenia jednolitych warunków pracy i płacy.

Przypuszczać należy, że inspektor pracy dołoży starań, aby zatarg ten załatwić pomyślnie dla strajkujących robotników.

O WARUNKI PRACY W WAPIENNIKACH „BRYNICA“ W CZELADZI.

Robotnicy wapienników i kamieniołomów „Brynica“ w Czeladzi zwrócili się do inspektora pracy z prośbą o uregulowanie warunków pracy i płac.

Za 1 mtr. sześcienny kamienia otrzymują robotnicy w kamieniołomach 45 gr., mimo, że nie w każdem miejscu praca jest jednakowo wydajna. Robotnicy domagają się większych stawek dla pracujących w trudniejszych warunkach.

Wczoraj inż. Zwoliński z inspektoratu pracy w Sosnowcu badał na miejscu warunki pracy i przedstawił zarządowi kamieniołomów odpowiednie wnioski. W ciągu najbliższych dni zarząd kamieniołomów ma dać w tej sprawie odpowiedź.

Pozatem złożone zostało zażalenie że niektórzy dozorcy wapienników „Brynica“ szykanują robotników.

Po wpłynięciu do inspektoratu zażalenia piśmiennego inspektor pracy zajmie się uregulowaniem tych stosunków.

Z Zawiercia

(z) **KKO. przyjmuje ofiary na fundusz uczczenia pamięci ś. p. Marszałka J. Piłsudskiego.** Wszelkiego rodzaju ofiary pieniężne na fundusz uczczenia pamięci ś. p. Marszałka J. Piłsudskiego przyjmuje z całego powiatu zawierckiego komunalna kasa oszczędności w Zawierciu. Zebrane pieniądze przeznaczone zostaną na cel, uchwalony przez walne zebranie powiatowego komitetu żałoby narodowej.

(z) **Tydzień czystości.** Onegdaj pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Wacława Góralczyka odbyło się organizacyjne zebranie komitetu „tygodnia czystości" w którem udział wzięli: przedstawiciele szkolnictwa, właściciele nieruchomości i inni. Po przyjęciu do wiadomości okólnika wojewódzkiego, ustalono termin tygodnia czystości na czas od 26 bm. do 1-go czerwca rb. włącznie. W tygodniu tym we wszystkich szkołach wygłoszone zostaną okolicznościowe pogadanki o wewnętrznej i zewnętrznej czystości osiedla ludzkiego. W szkołach powszechnych pogadanki te wygłoszone zostaną przez nauczycielstwo lub lekarzy szkolnych, zaś w gimnazjum żeńskiem p. H. Malczewskiej, seminarjum żeńskiem, gimnazjum koedukacyjnem i szkole ćwiczeń wygłosi specjalny odczyt lekarz miejski dr. Ostern. W niektórych szkołach zorganizowane zostaną konkursy na najczystszą izbę szkolną. W sali domu ludowego urządzony zostanie odczyt dla szerszych warstw społeczeństwa; dla ludności żydowskiej wygłoszony zostanie odczyt oddzielnie. Wszystkie szkoły oraz organizacje młodzieży otrzymają ulotki propagandowe. Również oddzielny odczyt wygłoszony zostanie dla świetliczanek przy Z. P. O. K. Wśród właścicieli nieruchomości zorganizowany zostanie konkurs na najczystsze osiedle ludzkie. Wyróżnieni w tym konkursie otrzymają nagrody pieniężne. Komitet poczynił starania o specjalny film propagandowy, który mógłby być wyświetlany w miejscowym kino-teatrze. Ponadto uchwalono cały szereg aktualnych wniosków, oraz dokonano wyboru wydziału wykonawczego komitetu, w skład którego weszli pp.: wiceprezydent W. Góralczyk, dyr. H. Malczewska, dyr. H. Jaklíczowa, M. Pawłowska, dr. M. Ostern, kierownik Palme, kierownik Lejzerowicz, przedstawiciel właścicieli nieruchomości W. Kurzak i Jan Kania. Komitet „tygodnia czystości" zwraca się do wszystkich właścicieli nieruchomości, aby czystość w posesjach nietylko utrzymana była w tygodniu propagandy czystości, ale i cały rok, jest to bowiem kardynalnem warunkiem do należytego utrzymania stanu zdrowotności miast i ich mieszkańców.

Wybory prezydenta i ławników m. Dąbrowy

Onegdaj donosiliśmy, że w nadchodzącą sobotę o godz. 8 wiecz. odbędą się wybory prezydenta m. Dąbrowy. Na stanowisko to wysuwane są dwie kandydatury: dra A. Piwowara, byłego prezesa rady miejskiej w Dąbrowie i dyr. Zięby — prezesa rady grodzkiej w Dąbrowie.

Obecnie dowiadujemy się, że na sobotniem posiedzeniu rady miejskiej odbędą się również wybory czterech ławników i sześciu członków komisji budżetowo - skarbowej. Kandydatami na ławników są: inż. Jackiewicz, p. Szary, p. Konarski, p. Oraczewski i p. Cieplak, były prezydent m. Dąbrowy.

Bolączki miast zagłębiowskich

TUMANY KURZY DUSZĄ MIESZKAŃCÓW. — HAŁAS ULICZNY SZARPIE NAM BEZLITOŚNIE NERWY.

Pomimo, że miasta zagłębiowskie się rozbudowywują, a śródmieścia ich (zwłaszcza Sosnowca) w ciągu kilku lat zmieniły się do niepoznania, przedmieścia nadal znajdują się w stanie opłakanym. Niejednokrotnie już zwracaliśmy np bezskutecznie uwagę magistratowi na brak latarń w niektórych punktach miast i błoto. Obecnie gdy słońce przygrzało, plagą miast zagłębiowskich stał się kurz. Gdy przejedzie ulicą furmanka, platforma, czy auto, wiatr podrywa wielkie tumany kurzu i pędzi gęstą, olbrzymią chmurę przypominającą zasłony dymne z czasów przyszłej wojny. Przechodnie zatykają usta i nosy chusteczkami, mieszkańcy zaś przedmieść w obawie przed kurzem, nigdy nie otwierają okien i nie wietrzą swych dusznych i ciemnych nor.

Drzewa przydrożne, płoty i ściany domów są siwe od kurzu, a ludzie mają wiecznie zaczerwienione oczy. Najbardziej dają się we znaki olbrzymie i ciężkie autobusy, które wzbijają wielkie tumany kurzu. Przez kilka sekund po przejechaniu autobusu ginie wszystko przed oczyma.

Podziwiać należy zagłębiowskich woźniców i szoferów za to, że potrafią uniknąć częstych zderzeń, katastrof i przejechań, o co w podobnych warunkach jest bardzo łatwo. Niedawno przecież prasa donosiła o katastrofie samochodowej w któremś z miast polskich, spowodowanej kurzem, wskutek którego nastąpiło zderzenie auta z furmanką.

Najlepszym środkiem na zwalczenie kurzu byłoby porządne wybrukowanie ulic, a co najważniejsze, polewanie ich wodą. Mieszkańcy Zagłębia byliby niezmiernie wdzięczni zarządom miejskim, gdyby tak nie skąpiły z wodą i możliwie najczęściej polewano ulice. Nie byłoby to wszak zbyt kosztowne, gdyby tak beczkowóz straży ogniowej m. Sosnowca polewał częściej ulice, przynajmniej te najruchliwsze. Trzeba tylko trochę dobrej woli i więcej dbałości o zdrowie mieszkańców.

Drugą bolączką Zagłebia obok kurzu jest hałas uliczny. Czyta się czasem w gazecie, że gdzieś tam na dalekim świecie, w Londynie, Paryżu, czy nawet w Warszawie mówią o walce z hałasem ulicznym, o grzywnach za zbyt głośne sygnały dźwiękowe samochodów itd., ale u nas...

W czasie przejeżdżania ulicą platformy, autobusu, czy wozu domy trzęsą się, jakby miały febrę, a ludzie nie mogą pracować i odpoczywać, muszą przerywać nawet rozmowy. Mieszkańcy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu żalą się, że wszystkie pojazdy, zwlaszcza konne (platformy i fury) zamiast zwalniać pod wiaduktem kolejowym, jadą sobie „z górki" jeszcze prędzej, czyniąc niemożliwy hałas. Czy nie możnaby — jak to ma miejsce na Śląsku np. wywiesić przed wiaduktem tabliczki z napisem: „jechać wolno" i pilnować, aby nakaz ten był przestrzegany?

Zarządy miejskie w Zagłębiu powinny wszcząć walkę z kurzem oraz hałasem ulicznym i więcej poświęcić uwagi higjenie powierzonych swej pieczy miast.

Z Olkusza

(ol) **W czasie poświęcenia sztandarów kat. stow. mł. oddano hołd cieniom ś. p. Marszałka.** W Minodze koło Skały odbyła się w ub. niedzielę uroczystość poświęcenia dwóch sztandarów katolickiego stowarzyszenia młodzieży męskiej i żeńskiej. Po nabożeństwie i poświęceniu sztandarów bezpośrednio przed kościołem odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu pamięci ś. p. Marszałka. Na zakończenie akademji, ks. Lewiński, proboszcz parafji Minoga wezwał obecnych do odmówienia modlitwy i „Ojcze nasz" oraz „Zdrowaś" za spokój duszy ś. p. Marszałka, sam odmawiając głośno słowa, które powtarzała za nim ludność.

W uroczystej akademji brały udział kat. stow. młodzieży z 7 okolicznych miejscowości, dziatwa szkolna, straże z okolicy i tłumy ludności wiejskiej z Minogi i okolicy.

Poświęcenia sztandarów kat. stow. mł. dokonał jener. sekretarz stow. z Kielc, ks. kan. Połoska.

(ol) **Choroby zakaźne.** Na terenie pow. olkuskiego zanotowano w ub. tyg.: 20 jaglicy, 4 błonice, 2 gruźlice, 1 różę i 1 płonicę.

Szkoła dla toreadorów

Jeden z najsłynniejszych matadorów Hiszpanji, Don Miguel Sarban, założył w Salamance szkołę dla toreadorów. W ciągu dwuletniego kursu obznajmią się kandydaci na mistrzów szpady ze wszystkiemi trickami i kunsztem trudnego zawodu. Szkoła don Sarbana ma zapewnione powodzenie, gdyż walki byków są nadal w Hiszpanji tym rodzajem rozrywki, który góruje nad wszystkiemi nowoczesnemi sportami. Ani footbal, ani golf, ani polo, czy inne gry nie zdołały umniejszyć powodzenia, jakiem się cieszą corridy. To też „wyższa" szkoła toreadorów don Sarbana ma przed sobą piękne perspektywy, a zapisy na kursy napływają licznie z całego kraju.



150.

Nagle rozległy się dwa krzyki, na które odpowiedziały i krzyki z nad brzegu.

Albert de Gibray wleciał w przerębel, a Marja, straciwszy równowagę z przestrachu, upadła tuż przy otworze załamanego lodu.

— Ocalił ją — pomyślał Maurycy. — Nie udało się, trzeba na nowo zacząć.

Rzucił się ku dziewczęciu, nieruchomo leżącemu. Straciła przytomność.

Podbiegła i Walentyna, tłum ciekawych także się już w dali pokazywał na lodzie.

— Co to? — wykrzyknęła Walentyna. — Co się stało?

— Lód się załamał pod panem de Gibray — odpowiedział Maurycy — i o mało co pani córka nie wpadła do stawu.

Z przestrachu zemdlała. Nachyliła się nad córką, jakby chciała ją podnieść i dodała żywo.

— Krew? z czego krew?

— Gową zapewne uderzyła o skałę — odpowiedział Maurycy. — Małe skaleczenie... Nic jej nie będzie... Trzeba posłać po karetę.

— Zawołam karetę, proszę państwa — rzekł jakiś chłopczyna.

— Pobiegnij prędko.

— W tej chwili.

Młody oficer, przyjaciel Alberta, nadbiegł do kaskady w tej chwili, gdy przybyli ludzie, nie bez trudności wyciągnęli syna sędziego śledczego z przerębli, w której o mało co nie zginął.

Pierwsze słowa Alberta były:

— Panna Bressoles czy się nie zraniła?

— Małe skaleczenie tylko — odpowiedział Maurycy.

— A ty? — odpowiedział Alberta oficer.

— Ramię bardzo mię boli.

— Drżysz! — mówił dalej młody artylerzysta. — Nie rozmawiajmy tu, ale czemprędzej udajmy się do mnie; położysz się do łóżka i rozgrzejesz, inaczej dostaniesz zapalenia płuc.

Rada była dobra. Albert, któremu łyżwy zdjęto skłonił się pani Bressoles i rzucił tkliwe spojrzenie na Marję, która się ocuciła i pobiegł ze swym przyjacielem ku Vincennes.

Kareta pokazała się na brzegu jeziora. Marja czuła się jeszcze słaba. Maurycy zaniósł ją na rękach do karety, posadził, pomógł Walentynie wsiąść. Potem siadł naprzeciw matki i córki, kareta potoczyła się ku Paryżowi.

Oficer pomógł Albertowi się rozebrać i położyć do łóżka, poczem natychmiast posłał po chirurga wojskowego, który wkrótce też nadszedł i orzekł, że ręka wywichnęta została skutkiem silnego uderzenia. Przedsięwziął też niezbędne dla leczenia środki i zalecił jak najzupełniejszy spokój.

Albert zażył lekarstwo i zasnął tak twardo, że się przez całą noc ani razu nie obudził.

Nazajutrz zrana doktór zaopinjował, iż stan zdrowia Alberta jest pomyślny i pozwolił mu powrócić do Paryża, jednakowoż nadmienił, że chory nie wyzdrowiał jeszcze całkiem i przez kilka dni nie powinien z domu wychodzić.

Kiedy oficer i Albert przyjechali do Paryża Pawła de Gibray nie było w domu.

Albert kazał napalić w piecu w swoim pokoju i położył się do łóżka.

Tymczasem Marja czuła się bardzo dobrze, prócz lekkiego bólu głowy, skutkiem wstrząśnięcia przy upadnięciu na lód stawu. Maurycy udał się do pałacyku przy ulicy Surennes. Już się tu znajdowali Lartigues i Verdier.

Chociaż rezultat nie odpowiadał powziętym nadziejom, pochwalili młodzieńca za śmiałe usiłowanie.

— Wszystko zdawała się zapewnić ci powodzenie — rzekł mniemany opat Meriss — ale fatalność!

— Gdyby nie Albert de Gibray, byłoby się udało — odrzekł Maurycy z gniewem. — Dziewczyna wpadłaby pod lód i nie wyszła stamtąd żywa. No, do drugiego razu!

— Wymyśl coś jak najprędzej — mówił Verdier — Michał Bremont w Anglji traci cierpliwość.

— Nie łamcie sobie głowy. Mam sposób!

— To powiedz nam, co to za sposób?

— Powiem, kiedy cały plan będę miał gotów.

— A gdy będziesz miał plan gotowy, czy zaraz od teorji przejdziesz do praktyki?

— Zaraz na pierwszym wieczorze, jaki dany będzie przez Bressolów, a zatem w końcu tego tygodnia.

— No, to zwłoka będzie niedługa.

— Zwłoka mnie wcale nie niepokoi co do Marji — odpowiedział Maurycy — tylko co do Symony.

— Zebrałem o Symonie wiadomości, ale dopiero do tego czasu, kiedy pracowała w magazynie przy ulicy św. Marcina, a to już półtora roku temu — rzekł Verdier — ale tu wszelkie ślady ustały.

— Ja wierzę w swą gwiazdę. Wierzę, że jeśli nie dziś, to jutro przypadek jaki wyprowadzi nas z tych trudności. Tylko niechaj wprzód się załatwię z Marją Bressoles. Potem się zajmę Symoną.

c. d. n.

Święto pieśni w Niwce

W Niwce dobyło się „Święto Pieśni" świetlic sejmikowych rejonu niweckiego, które dało skromny przekrój dorobku życia świetlicowego w pieśni świetlicach gminy Niwka na odcinku śpiewu, muzyki i inscenizacji. Organizatorem „Święta", jak również promotorem akcji świetlicowo-kulturalnej jets na terenie gminy Niwka p. Wł. Bąbczyński, realizatorem pracy śpiewaczej p. St. Pęczek, zdolny i energiczny dyrygent. Program uroczystości składał się przeważnie z utworów pieśniarskich polskiej literatury chóralnej. Poziom wykonawczy chórów był poważny i świadczył o dużym zapale śpiewaczym świetliczanek i świetliczan. Z wyjątkiem jednego chóru (który zresztą wykonywał utwory o wiele za trudne, jak na swe umiejętności), okazało się brzmienie wszystkich zespołów wyrównane, co należy zawdzięczyć pracy dyrygenta nad prawidłową emisją głosu. Jako dodatni objaw, świadczący o głębszych założeniach roboty chóralnej należy uważać opracowanie przez chóry zbiorowych recytacyj. Wszak żywe słowo jest bliźniaczą siostrzycą śpiewanego. Sięgniecie zatem przez świetliczan do repertuaru recytacyj nego należy uważać za godne pochwały — nawet wobec łatwo dającego się stwierdzić faktu, że wykonawcze walory recytacyj nie dorównały poziomowi śpiewu. Na uwagę zasługuje inscenizacja wiersza M. Konopnickiej. — Bardzo udatna. Prawdopodobnie w tej formie pracy kulturalnej ćwiczą się wszystkie świetlice. Jako lukę programu odczuliśmy brak in scenizowanych pieśni. Inscenizowana pieśń jest formą pracy artystycznej niezmiernie efektowną i budzącą przytem du że wartości wychowawcze. Wzbogacenie programu elementami stylizowanego tańca ożywiłby mogło również bardzo znacznie tok produkcyj. Wreszcie nasuwa się uwaga o tem, że forma popisu estradowego niezupełnie odpowiada treści pracy świetlicowej. Pieśń zaś w świetlicy wiuna posiadać fakturę jaknajprostszą — być może dwu-i trzygłosową, a niejednokrotnie jednogłosową. Wiele racji zawiera myśl, wyrażona w książce p. t. „Świetlica" Malinowskiego i Regulskiego — że główną winę za niski poziom śpiewaczej kultury w Polsce ponoszą chóry. One bowiem zamiast dążyć do rozśpiewania szerokich mas społeczeństwa cały nacisk kładą na momencie popisu i jednostronego pielęgnowania wirtuozerji. Tema kierunkowi winnaby się przeciwstawić świetlica. I dlatego oprócz momentu wnoszenia coraz wyższych wartości estetyczny do repertuaru zespołów świetlicowych — również wiele uwagi należy poświęcić masowości śpiewu w świetlicy, któraby objęła nie tylko wybrane jednostki, ale dała możność wyśpiewania się wszystkim bez wyjątku uczestnikom świetlic. Problem nielatwy i bezsprzecznie bardzo zawiły, lecz tylko w drodze rozwiklania go, jako zagadnienia podstawowego leży przyszłość śpiewu w świetlicy. Wreszcie należy wspomnieć o jedynej orkiestrze świetlicowej, która zdobyła sobie swemi miłemi produkcjami (kier. p. St. Hozela) szerszy aplauz zebranych. Orkiestra świetlicowa — jako czynnik kulturalnego życia świetlicowego jest dotychczas zupełnie niedoceniana. A jednak dro gą rozumowej dedukcji łatwo dojść do wniosku, że jest ona niezbędnym warunkiem zdrowego i prawidłowego tętna świetlicowego życia. Obserwacje poucza ją, że w zamiłowaniu świetliczan do muzyki tkwi ogromna — niestety dotychczas niewykorzystana siła — której zorganizowanie powinno stać się jednem z naczelnych zagadnień kulturalno - estetycznych świetlicy — a w przyszłości, być może, i nieposlednią dźwignię kulturalno-muzyczną narodu.

W „Swięcie Pieśni" w Niwce wzięły udział prócz świetliczan i szerokie rzesze obywatelstwa — dumnego z nowych form kulturalno - oświatowej działalności swej gminy oraz pp. sekretarz wydziału powiatowego W. Narbutt instruktorzy oświatowi pp. prof. B. Nytko i J. Lassota.

F. SACHSE.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

MATURA

W dniu dzisiejszym młodzież szkół średnich ogólnokształcących zasiadła do pisemnego egzaminu dojrzałości. Ze wzruszeniem zasiadają młodzi kandydaci na ludzi dojrzałych umysłowo. Te same wzruszenia przeżywają w domu rodzice i rodzeństwo. Jednem słowem: zdenerwowania i obaw niebrak. Nie dziwnego. Każdy stawia py tanie. Weźmie przeszkodę, czy „Junie". Chodzi o rzeczy ważne — rok życia. Dla młodzieży strata roku, dla rodziców kilkaset złotych nowych, nieproduktywnych wydatków, nie licząc zmartwień i kłopotów.

Wiadomo przecież, że nieraz od pomyślnego wyniku egzaminu maturalnego zależy całe życie późniejsze człowieka. Nieraz bowiem młodzi ludzie z powodu nieudanej matury załamują się psychicznie. Niekażdy zresztą dom może sobie pozwolić na to, by syn czy córka uczęszczali jeszcze rok do tej samej klasy.

W tej podnieconej atmosferze można nierzadko usłyszeć słowa niezadowolenia i wyrzekań na maturę. Wprost mówi się wyraźnie, że matura jest przeżytkiem, że jest niepotrzebna. Czytamy również i poważne rozprawy na temat egzaminów maturalnych jako przeżytków.

Czy egzamin maturalny jest potrzebny?

Na pierwszy rzut oka należałoby powiedzieć: nie! W jakim celu się go urządza? Skoro szkoła przez kilka lat naucza i wychowuje ucznia, to zna go doskonale. Skoro go zna, to poco urządzać egzaminy sprawdzające?

Gdyby chodziło tylko o wykazanie przez ucznia pewnej ilości wiadomości, które sobie przyswoił — to śmiało można powiedzieć, że matura jest niepotrzebna. Byłaby ona jedynie w tym wypadku wyrazem niezaufania władz do nauczyciela.

Jednak jest inaczej. O co innego tu idzie. Przy maturze badamy nietyl ko wiadomości. Badamy inteligencję. Jednosłowo, ale treści wiele. Uczeń ma wykazać orjentację w tych sprawach, które były przedmiotem jego nauki szkolnej, a zarazem udowodnić, że potrafi je rozumnie wykorzystać dla zrozumienia i poznania chwili współczesnej w odniesieniu do życia środowiska, Polski czy całego świata. Uczeń ma przejść przez pewien próby. Ma wziąć przeszkodę w pewnych, określonych warunkach, do których przygotowywał się przez szereg lat. Nie idzie więc na nieznaną przeszkodę. Sama zaś próba ma być sprawdzianem jego przygotowania umysłowego, wyrobienia życiowego i wytrzymałości nerwów. Życie człowiekowi nastręcza wiele trudniejszych przeszkód, wobec których matura jest tylko małem ćwiczeniem. Młody człowiek, który pokona przeszkodę, zwaną maturą, ma wielkie wewnętrzne zadowolenie, że przez pierwszą próbę życiową przeszedł zwycięsko. Nabiera ochoty do dalszej pracy, zachęcony pierwszem zwycięstwem. Szkoła zaś ma sprawdzian skuteczności swych wysiłków kilkuletniej pracy. Tutaj bowiem na jaw często wychodzą błędy metod stosowanych w nauczaniu czy wychowaniu. Ujawnienie więc pewnych braków może być wskaźnikiem dla szkoły (lub szkół), że w takiej czy innej dziedzinie pożądana jest zmiana.

Ten argument też przemawia za maturą.

Jest jeszcze inny. Jeśli młodzież będzie opuszczała szkołę na podstawie świadectwa rocznego, wówczas nastąpi zmniejszenie się wartości świadectwa. Przy wstępie do wyższych uczelni młodzież będzie się musiała poddać gruntownemu egzaminowi. Więc? W takim wypadku można mówić o szczęściu, o przypadku — no i o mesz częściu.

Uczeń, zdający przed własną komisją ma tę pewność, że komisja, znając go, weźmie pod uwagę całokształt jego pracy, całość wyników przy egzaminie z uwzględnieniem zainteresowań oraz warunków, w jakich się uczył. O tem trudno mówić przy egzaminach masowych przed komisjami obcemi.

Sama matura jest właściwie pozostałością „starej" szkoły. Jednak przy dzisiejszej maturze widzimy, że przy tej starej formie stosuje się nową treść, to znaczy: nowe metody, wypływające już z ducha „nowej" szkoły. Zastosowanie nowych metod (badanie inteligencji, orjentacji, wyrobienia na podstawach umiaru, kultury i zaufania, a przedewszystkiem życzliwości nauczycieli do młodzieży) usuwa w cień zarzuty przeciwników matury.

Jeszcze jedno. Zdawanie matury przez ucznia jest poprzedzone sesją rady pedagogicznej, dopuszczającej uczniów do matury. Współczuć należy uczniom, wyczekującym na wyrok: dopuszczony, czy niedopuszczony? Współczuć trzeba domowi. Ale i współczuć trzeba nauczycielom, zasiadających w komisjach egzaminacyjnych.

Gdyby tak rodzice, czy młodzież mogli usłyszeć i zobaczyć fragment pracowitej sesji dopuszczania uczniów do matury. Przekonaliby się, że samo dopuszczanie do matury jest dla nauczyciela najcięższym okresem w roku szkolnym. Nauczyciel zwłaszcza zaś dyrektor i opiekun prowadzi przed tem głębokie studja nad każdym uczniem, by na sesji zgodnie z sumieniem i wymaganiami programu orzec o wartości ucznia. Taki sąd wydać nie łatwo. Nieraz bowiem zjawia się konflikt między sumieniem a programem. Stąd wiele można spotkać na sesjach momentów dramatycznych.

Mimo to wypowiadam się za egzaminami maturalnemi. Uważam bowiem, że w normalnych warunkach niedopuszczenie do matury czy niezdanie matury powinno być zjawiskiem rzadkiem. Normalne zaś warunki powstają wtedy, jeśli poczynania szkolne są podejmowane przez dom; jeżeli do ósmej klasy dostaje się młodzież dobrze przygotowana i jeżeli rodzice uznają decyzję szkoły, że nieraz lepiej dla rozwoju jest pozostawić je w młodszej klasie na drugi rok; jeżeli wreszcie o maturze zaczniemy myśleć nie w drugiem półroczu ósmej klasy, lecz od samego początku nauki w gimnazjum.

Wówczas nie będzie tragedyj maturalnych. Nie będzie zmartwień i udręki domu. Nie będzie narzekań. Matura stanie się radosnym sprawdzianem dobrego przygotowania młodzieży do życia. Sprawdzianem pomyślnym.

Pięknym przeglądem dorobku ośmiu lat!

Takiej matury życzę wszystkim tegorocznym abiturjentkom i abiturjentom. Niech dzielnie zdają. Z wiarą w swoje siły, by z taką wiarą pójść w życie.

DR. TADEUSZ PASIERBIŃSKI.

DZIECI WYGRYWAJĄ WIELKIE SUMY.

W ciągnieniu ostatniej klasy 32-ej Loterji cały szereg dzieci, dla których rodzice kupili losy wygrało znaczne sumy. Poniżej podajemy podobiznę najbardziej obdarzonej Polusi Szwejcerówny z Sosnowca, która miała ćwiartkę losu, na który padło 100.000 zł.



Polusia Szwejcerówna.

Inny młody szczęśliwiec, to Romcio Rychlewski z Torunia, któremu mama ofiarowała ćwiartkę numeru 83.825, a los przeznaczył temu numerowi 20.000 zł.



Romcio Rychlewski.

Oboje cieszą się ogromnie i postanowili dalej grać i spodziewają się znów wygrać na 33-ej Loterji jeżeli nie w obecnie letnim, to w dodatkowem ciągnieniu gwiazdkowem w grudniu, gdyż — wiadomo — aniołek o dzieciach pamięta.

Znowu dwa zamachy samobójcze w Zagłębiu

NOŻEM W SERCE. — ZAWÓD MIŁOSNY PRZYCZYNĄ ROZPACZLIWEGO KROKU.

Wypadki usiłowania samobójstwa w Zagłębiu powtarzają się bardzo często.

Ostatnio znów mamy do zanotowania dwa takie wypadki.

Onegdaj nad brzegiem Białej Przemszy w Maczkach leżał na trawie nie jaki Józef Paczyński, zamieszkały w Maczkach.

W pewnym momencie Paczyński powstał z ziemi i wydobywszy z kieszeni nóż dwukrotnie zadał sobie nim pchnięcia w okolicę serca.

W stanie niezagrażającym życiu przewieziono desperata do szpitala powiatowego w Będzinie.

Dotychczas nie zdołano stwierdzić, co było przyczyną rozpaczliwego kroku.

Drugi wypadek usiłowania samobójstwa wydarzył się wczoraj w Sosnowcu.

22-letnia Weronika Krochmalówna (Sosnowiec, Sucha 22) napiła się esencji octowej.

Przewieziono ją do szpitala ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu.

Przyczyną usiłowania samobójstwa był zawód miłosny.

Prymitywna fabryczka fałszywych pieniędzy w Gołonogu

FAŁSZERZE PO NIEUDANEJ PRÓBIE ZOSTALI ARESZTOWANI.

Do jednego ze sklepików w Gołonogu przyszedł 11-letni Władysław Waluga, zamieszkały na kolonji Janki w Gołonogu i poprosił właścicielkę o cukierki, za które chciał zapłacić fałszywą złotówką.

Właścicielka sklepu poznała, że pieniądze są fałszywe i zameldowała o tem policji.

Badany chłopiec nie chciał wyjawić skąd otrzymał fałszywą złotówkę i dopiero w czasie rewizji w mieszkaniu jego rodziców nastąpiło wyjaśnienie.

Oto w mieszkaniu Walugów policja wykryła prymitywną fabryczkę fałszywych monet 1-złotowych i 50 groszowych oraz znaleziono kilka falsyfikatów.

Jak się okazało fałszerze na próbę wyprodukowali kilka falsyfikatów i tylko dwa udało się im puścić w obieg.

Walugowie pracowali przy fałszowaniu monet z niejakim Józefem Wójcikiem ze Strzemieszyc.

Wszyscy fałszerze zostali aresztowani.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

DYSKWALIFIKACJA PIŁKARZY W ZAGŁĘBIU.

Wydział gier i dyscypliny podokręgu Zagłębia ostro występuje przeciwko objawom zdziczenia i brutalności na boiskach. Ostatnio ukarano za rozmaite przekroczenia następujących graczy: Cabaja z RKS. Zagłębie surową naganą za niesportowe zachowanie się i brutalną grę, Goldbluma Arona i Weisło z RKS. Zagłębie dyskwalifikacją po 1 tygodniu za niebezpieczną grę, Bogdanowa Mikołaja z RKS. Zagłębie dyskwalifikacją na 2 tygodnie za niesportowe zachowanie się i pogróżki względem sędziego, Kępę z Ruchu dyskwalifikacją na 4 tygodnie za słowną obrazę sędziego i niebezpieczną grę, Siwka i Gutmana z Hakoachu dyskwalifikacją po 2 tygodnie za niesportowe zachowanie się na zawodach, Kokotka Arona z Hakoachu dyskwalifikacją na 2 miesiące za brutalną grę i zwracanie uwag sędziemu na zawodach. Jednocześnie usuwa się Kokotka od sprawowania funkcji kapitana drużyny na przeciąg jednego roku, Magnera z Saturna dyskwalifikacją na 2 tygodnie za niesportowe zachowanie się na zawodach, Płachtę z Sarmacji surową naganą za niesportowe zachowanie się, Stelmacha z Solvayu surową naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach, Jegerowa z Ruchu dyskwalifikacją na 1 tydzień za niebezpieczną grę na zawodach, Śliwińskiego SS. Płomień surową naganą za zwracanie uwag sędziemu, Kłuskę i Miklasa z Brynicy oraz Kugę z Sarmacji surową naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach, Cota z Cyklonu dyskwalifikacją na 3 miesiące za pogróżki względem sędziego, Ferdyna z Cyklonu dyskwalifikacją na 3 miesiące za pogróżki względem sędziego, Nikiela z Cyklonu dyskwalifikacją na 3 miesiące za pogróżki względem sędziego, Małotę z Saturna dyskwalifikacją na 3 tygodnie za niesportowe zachowanie się względem sędziego.

Pozatem Unja (Sosnowiec) ukarana została 10 zł. grzywną, za wstawienie do gry niezgłoszonych graczy Bednarskiego i Bobrowskiego.

× **Najbliższe mecze.** W najbliższą niedzielę rozegrane zostaną następujące mecze o mistrzostwo ligi:

W Warszawie walczy Polonia z Ruchem. W Krakowie Wisła spotka się z Garbarnią. W Świętochłowicach przeciwnikiem Śląska będzie Cracovia. W Poznaniu Warta gra z Legją warszawską. W Łodzi odbędzie się mecz ŁKS. — Pogoń.

× **Nie będzie procesu.** Jak wiadomo, w związku z meczem Pogoń — Legja, zarząd Pogoni wytoczył zawodnikom Legji proces karny. Obecnie Pogoń skargę sądową wycofała.

Kronika

× **Wilimowski opuścił szpital.** Wilimowski opuścił szpital hutniczy w Wlk. Hajdukach i obecnie kończy kurację nogi pod okiem specjalisty, pod opieką rodziców w domu.

Wilimowski wróci na boisko nie wcześniej jak za miesiąc, wskutek czego „Ruch" wyjeżdża do Warszawy na spotkanie z „Polonją" osłabiony. Wilimowskiego zastąpi Kubisz.

× **Losowanie w turnieju piłkarskim w Brukseli.** W Brukseli na stadjonie w Heyzel rozegrany zostanie w dn. 7 — 10 czerwca międzynarodowy turniej piłkarski z udziałem krakowskiej Wisły. Losowanie pierwszej rundy turnieju wypadło następująco: Wisła — Polizei Chemnitz, Liersche — Feyenrood, Ajax — O. F. Kickers, Sochaux — Daring Club.

ŚNIEG W ANGLJI.



W Anglji spadły śniegi. Oto obrazek z hrabstwa Devonshire: barany wracają do ciepłych zagród wygnane z łąk zimnem i zawieruchą śnieżną.

Komitet Budowy Wiaduktu i Bocznicy Kolejowej Normalnotorowej Zawiercie — Poręba — Siewierz przy Zarządzie Miejskim w Zawierciu ogłasza

przetarg nieograniczony

na budowę kolektora kanalizacyjnego żelbetowego o długości 319 m. b. oraz na budowę ścianek oporowych przy ulicy Piłsudskiego, Blanowskiej, Piaskowej, 11-go Listopada i Alei Jachowicza.

Wszelkie informacje oraz druki ofertowe można otrzymać za opłatą zł. 10, od dnia 24 maja 1935 r. w godzinach od 11-tej do 14-tej w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego w Zawierciu.

Wadjum w wysokości 2 proc. ofertowej sumy w gotówce lub papierach wartościowych należy wpłacić do Kasy Zarządu Miejskiego w Zawierciu. Oferty w podwójnych zapieczętowanych kopertach, opatrzonych nazwą roboty, należy złożyć w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego w Zawierciu do dnia 7 czerwca 1935 r. do godziny 11-tej rano.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu.

Przetarg odbędzie się w gabinecie Prezydenta m. Zawiercia w dniu 7 czerwca 1935 r. o godzinie 11-tej rano.

PRZEWODNICZĄCY KOMITETU
(—) Inż. Z. SOWIŃSKI, Poseł na Sejm.

Zawiercie, dnia 20 maja 1935 r.

Sygnatura Km. 601/34 r.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu rewiru II-go egzekucyjnego Jan Chrząstowski, mający kancelarję w Sosnowcu, ul. Pańska Nr. 34-a na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 24 czerwca 1935 r. o godz. 10-ej** w Sądzie Grodzkim w Sosnowcu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Estery - Fajgli Rusinkowej i egzekwującej Adeli Heftmanowej w równych niepodzielnych połowach, nieruchomości: działka placu o ogólnej powierzchni 173.182, położonej w Sosnowcu, powiatu Będzińskiego, przy ul. 1-go Maja Nr. polic. 28, oraz budynków: 1) domu - oficyny prawej z cegły o 14-tu ubikacjach mieszkalnych, 2) szopy z desek, 3) stajni z cegły i 4) ustępów i śmietnika i mającej urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Sosnowcu pod Nr. rep. 1383.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 19100, cena zaś wywołania wynosi zł. 14.325, sprzedaży podlegać będzie w całości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1910.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. — Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej akta zaś postępowania ekzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Sosnowcu, ul. Kilińskiego.

Komornik JAN CHRZĄSTOWSKI.
Dnia 11-go maja 1935 r.

Do akt Nr. Km. 755/35, 764/35.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu I rew. zamieszkały w Sosnowcu przy Aleji M. Mireckiego Nr. 11, na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 maja 1935 r. o godzinie 11 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Sosnowcu przy ulicy Prostej nr. 12 w mieszkaniu odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego w I terminie ruchomości składających się z mebli domowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.510 (trzy tysiące pięćset dziesięć).

że w dniu 5 czerwca 1935 r. o godzinie 11.30 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Sosnowcu przy ulicy Modrzejowskiej nr. 27 w sklepie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego w I terminie ruchomości, składających się z różnych towarów, oszacowanych na łączną sumę zł. 829 gr. 07.

Powyższe ruchomości oglądać można pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

wz. Komornik (—) FELICJAN MILLER.
Sosnowiec, dn. 22 maja 1935 r.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY PRACE

POTRZEBNA zdolna ondulatorka na stałe. Sosnowiec, Będzińska 37, Kucharski.

KUPNO SPRZEDAŻ

MOTOCYKL z przyczepką marki „Excelsior" 500 cm., górą sterowany, z wieloma częściami zapasowemi, w bardzo dobrym stanie zaraz do sprzedania. Dąbrowa Górnicza, Szkoła Górnicza, Marjan Grzanka.

MASZYNĘ do pisania „Mercedes" okazyjnie sprzedam. Sosnowiec, Warszawska 6, mieszkania 13.

DWA place narożne przy ulicy Grabowej do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, Piłsudskiego 38, Cuglewski.

W DNIU 2 czerwca 1935 r. o godzinie 3 popołudniu w lokalu sołtysa wsi Bobrowniki odbędzie się wydzierżawienie terenu łowieckiego o przestrzeni 827 ha na lat 3.

WSPÓLNIKA cichego do interesu z tysiącem złotych poszukuję. Zgłoszenia piśmienne do „Expresu" Dąbrowa dla „Aza"

19 BM. na odcinku Dąbrowa — Czeladź zgubiono samochodowy numer 1711. Łaskawy znalazca zwróci na posterunek policji w Dąbrowie lub na Plac Żwirki w Dąbrowie.

LOKALE

DWA pokoje z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Książęca 2 przy Rudnej.

MIESZKANIA 2 pokojowe z wygodami do wynajęcia. Ul. Jagiellońska 3.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO patent na handel roznośny kl. 5. b na imię Mejlich Listgarten. Będzin Zawale 16, wydany przez Urząd Skarbowy w Będzinie.

UNIEWAŻNIAM skradzione weksle bezterminowe: 2 po 500 zł., 1 na 1000 zł. i 2 po 300 zł. z podpisem Pieczyraka Michała. Dąbrowa, Zielona.

KAŃTOCH FRANCISZEK zgubił legitymację Funduszu Bezrobocia wydaną przez gm. Bobrowniki.

ADLER MAJER zgubił dowód osobisty zaświadczenie książki wojskowej i legitymację bezrobocia, wszystko wydane w Będzinie.

Wydawca Helena Monsiorska   Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. Tel. 4-94.   Redaktor odp. Lucjan Horski.